

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nowa Huta leci w kosmos? → str. 2

W dniu 16 maja 2024 roku w Muzeum Nowej Huty odbyło się spotkanie z cyklu wykładów pt.: „Nowa Huta leci w kosmos. Technologia w życiu miast”.

Pomnik solidarności w rękach miasta → str. 3

Rozbudowa muzeum Nowej Huty → str. 6

Finał konkursu „Segregujemy wspólnie” → str. 7

Zbliża się korowód nowohucki → str. 3

Raz do roku na ulice Nowej Huty wychodzi kolorowy tłum, który przy dźwiękach muzyki kultywuje pamięć o najważniejszych postaciach związanych z historią dzielnicy.

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



Kolorowy przejazd
rowerowy to znak
rozpoznawczy
wiosennej imprezy!

VELO HUTA POJECHAŁA

str. 5

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.



Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ

facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY

„PAPIRUS” ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

**WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNIEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)**

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

NOWA HUTA LECI W KOSMOS!

Czy kiedykolwiek zastanowiłeś/aś się, skąd pochodzi unikalny wzór piłki nożnej? Całkiem możliwe, że nie. W końcu piłka nożna to przede wszystkim symbol sportu, emocji i rywalizacji. Mało kto zdaje sobie sprawę, że jej charakterystyczny wygląd ma związek z rewolucyjną ideą architektoniczną – kopułą geodezyjną wynalezioną przez Richarda Buckminstera Fullera. Buckminster Fuller (1895-1983) – amerykański architekt, wynalazca i wizjoner, zasłynął z koncepcji kopuł geodezyjnych w połowie XX wieku.

Jego projekt opierał się na zastosowaniu regularnych, powtarzalnych struktur, które tworzą niezwykle wytrzymałe i stabilne kopuły. Składają się one z wielu trójkątnych elementów, które są przykładem idealnego połączenia matematyki, inżynierii i estetyki. Fuller wierzył, że jego wynalazki mogą zrewolucjonizować budownictwo, oferując lekkie, ale niezwykle wytrzymałe konstrukcje, które mogą być łatwo transportowane i montowane w różnych warunkach. Okazuje się, że odkrycie Buckminstera odnalazło zastosowanie w klasycznej piłce nożnej. Znana

na całym świecie, składa się z 12 pięciokątów i 20 sześciokątów, tworząc tzw. dwunastokąt ścięty (wielokąt półforemny). Struktura ta nie tylko nadaje piłce idealny kształt, ale także zapewnia jej wyjątkową wytrzymałość i aerodynamikę. Jak doszło do tego, że koncepcja architektoniczna zna-

lazła zastosowanie w sporcie? W latach 60. XX wieku firma Adidas, szukając sposobu na poprawienie jakości piłek do piłki nożnej, zwróciła się ku idei kopuły geodezyjnej. Dzięki zastosowaniu tej struktury udało się stworzyć piłkę, która była bardziej okrągła, wytrzymała i przewidywalna w ruchu niż dotychczasowe modele. Od tamtej pory piłka nożna, nazywana „Buckyball” na cześć Fullera, stała się standardem na wszystkich międzynarodowych boiskach. Okazuje się, że piłka nożna nie jest jedynym przykładem zastosowania struktur kopuły geodezyjnej w praktyce. W 1985 roku trój-

ka naukowców – Robert Curl, Harold Kroto i Richard Smalley – dokonała przełomowego odkrycia, które przyniosło im Nagrodę Nobla w dziedzinie chemii. Odkryli oni nową formę węgla, którą nazwali fullerenami, z powodu ich podobieństwa właśnie do kopuł geodezyjnych Fullera. Najbardziej znanym fullerenem jest C60 – cząsteczka składająca się z 60 atomów węgla ułożonych w kształt przypominający... piłkę nożną! Struktury inspirowane ideami Fullera można znaleźć w nowoczesnej architekturze, budownictwie ekologicznym, a nawet w nanotechnologii. Jego wynalazek pokazuje, jak inter-

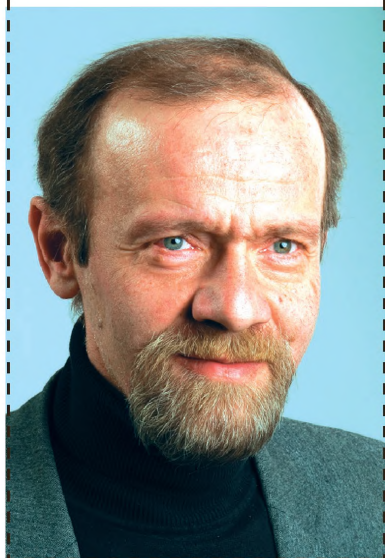
dyscyplinarne myślenie i łączenie różnych dziedzin nauki i techniki może prowadzić do niezwykle innowacji, które jak się okazuje – są nawet na wyciągnięcie... nogi. W dniu 16 maja 2024 roku w Muzeum Nowej Huty odbyło się spotkanie z cyklu wykładów pt.: „Nowa Huta leci w kosmos. Technologia w życiu miast”. Dr Michał Wiśniewski tym razem opowiedział o historii powstania tzw. kopuł geodezyjnych oraz o ciekawej biografii Buckminstera Fullera.

Eliza Voss
fot. autorka



DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktor Jan Franczyk.
Adres e-mail:
franczykjan@gmail.com



- Agnieszka ANTOS, lat 44
- Genowefa BUCKA, lat 94
- Bohdan BUKOWSKI, lat 98
- Danuta BURDA, lat 66
- Aniela CHAJDECKA, lat 89
- Jan CIEPIELA, lat 80

- Jan DANECKI, lat 76
- Janina GÓRSKA, lat 91
- Józefa GROCHOT, lat 88
- Tadeusz JASKOWSKI, lat 74
- Urszula KARBOWSKA, lat 66
- Maciej KULIGOWSKI, lat 41

- Ryszarda ŁĄCZYŃSKA, lat 80
- Leszek MALIK, lat 78
- Tadeusz MAZUREK, lat 62
- Anna MUCHA, lat 80
- Halina PAWLUS, lat 87
- Jerzy PRĘDKI, lat 74

- Bogusława SARARA, lat 69
- Kazimierz SOBIŚ, lat 83
- Gertruda WÓJCIK, lat 79

Kronika pamięci

REKLAMA

KARAWAN GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU



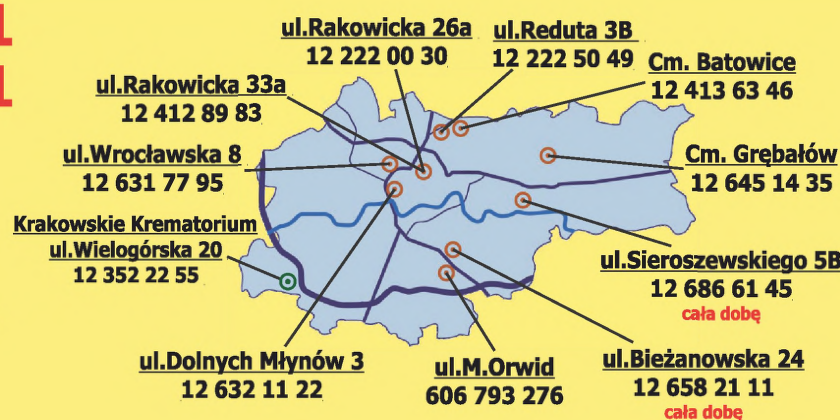
CAŁĄ DOBĘ
również w
Niedziele i Święta

12 411 11 11
12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

POMNIK SOLIDARNOŚCI WŁASNOŚCIĄ MIASTA

Nie udało się ujawnić właściciela lub zarządcy pomnika Solidarności „Bądź wierny, idź”, znajdującego się w sąsiedztwie placu Centralnego, obok Nowohuckiego Centrum Kultury. W związku z tym, w poniedziałek, 27 maja pomnik ten przejdzie w posiadanie Zarządu Zieleni Miejskiej. Pomnik ma

formę stalowej litery V, symbolizującej zwycięstwo (z ang. victory). Konstrukcja znajduje się na cokole. W latach 1999–2005 pomnik zlokalizowany był przed halą walcowni zgniatacz Huty im. Sendzimira. W okolicy placu Centralnego pomnik został przeniesiony w roku 2005. (f)



AKCJA CHARYTATYWNA DLA MARYSI

W miniony weekend nad zalewem nowohuckim, przy MaNHattan Grillu, odbyła się kolejna akcja charytatywna, tym razem dla Marysi, pod patronatem Fundacji Zmieniamy Niemożliwe i przy udziale Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego z os. Szkolnego. Przeprowadzono także Akcję Honorowego Krwiodawstwa.

Marysia to 14-latką, która od dzieciństwa boryka się z padaczką i astmą, a także od kilku lat z CRMO, czyli przewlekłym zapaleniem kości i szpiku. Choroby postępują i wymagają kosztownego leczenia.

W tę akcję zaangażowało się bardzo wiele ludzi z różnych instytucji. Przyjechał wóz strażacki prezentując zabawy z wodą; był motocykl policyjny, który można było dokładnie obejrzeć z bliska; uczniowie ZSZ HTS z klasy wojсковей demonstrowali specjalny pokaz; demonstrowano udzielanie pierwszej pomocy; był także pokaz Capoeiry, była wróżka Dobroduska; odbył się pokaz żonglo-



wania, a nawet mini koncert gry na saksofonie. Przeprowadzono kiermasze na których oferowano książki, domowe ciasta, zabawki, gry, puzzle, różne bibeloty, a nawet biżuterię. Przeprowadzono loterię fantową. Dzieci miały szereg atrakcji z dmuchańcami, wizytą Kaczora Donalda, malowaniem twarzy, puszczaniem baniek mydlanych i innymi zabawami. Jedyną zapłatą były datki dla Marysi. Zebrano ponad 15 tys. zł. W zbiórce krwi uczestniczyło kilkadziesiąt osób. (mp) Fot. autor



KOROWÓD NOWOHUCKI WYRUSZA NA ULICE

Mysząc o instytucjach kultury trudno pominąć ich wspólnotową funkcję. Nie dziwi więc popularność sąsiedzkich inicjatyw i projektów o zasięgu lokalnym, twórczo korzystających z dziedzictwa dzielnic i ich tożsamości. Na bazie tkanki miejskiej, sąsiedzkości i lokalności pracuje także Ośrodek Kultury Norwida, od lat tworzący Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa, organizujący ikoniczne już wydarzenia: Strawę pod Kopcem Wandy, sesje Studium Dziedzictwa Nowej Huty, czy Korowód Nowohucki.

– Korowód Nowohucki jest okazją do spotkania się mieszkańców Nowej Huty i Krakowa, integracji międzypokoleniowej i budowania więzi społecznych. To także świetna okazja do lepszego poznania historii tych terenów, nie tylko ich powojennych dziejów. Do zwiększenia świadomości i zainteresowania dziedzictwem kulturowym tego obszaru – mówi Monika Kozioł, kierowniczka Nowohuckiego Laboratorium Dziedzictwa Ośrodka Kultury Norwida.

Raz do roku na ulice Nowej Huty wychodzi kolorowy tłum, który przy dźwiękach muzyki kulturowej pamięć o najważniejszych postaciach związanych z histo-

rią, herstoryą i kulturą dzielnicy. Bohaterami i bohaterkami są m.in. urbanista Tadeusz Ptaszycki, murarz Piotr Ożański, reżyserka Krystyna Skuszanka, legendarna Wanda, czy malarz Jan Matejko.

Ubiegłoroczna edycja została zadedykowana kobietom Nowej Huty. Na trasie przemarszu można było spotkać kelnerki, murarki, matki, aktorki i pisarki nowohuckie, w tym Martę Ingarden, Irenę Pać-Zaleśną, przodowniczkę Zofię Włodek ze swą brygadą murarską, czy piękne kelnerki ze Stylowej. Całość nawiązywała do klimatu lat 60.

Tym razem Korowód Nowohucki przeniesie uczestników i uczestniczki do 70. Również za sprawą lokalnej estetyki muzycznej tamtych czasów – w końcu tegoroczną edycję zwieńczy premiera filmu dokumentalnego, który przypomni o gwiazdach nowohuckich estrad i największych festiwali tamtych lat.

Efekty twórczej pracy z archiwum społecznym i zabawy z historią będzie można zobaczyć już 25 maja o godzinie 15:00. Szczegółowa trasa Korowodu: www.okn.edu.pl.

Angelika Klik



organizator: N. NOWOHUCKIE LABORATORIUM DZIEDZICTWA, Współorganizator: Stowarzyszenie Kultury Nowohuckiej, Dzielnica XVIII Nowa Huta, KPMPO, KHK, patroni medialni: TVP3 KRAKÓW, GLOS

Tydzień FELIETON JANA FRANCZYKA

ZADZIWIAJĄCE TO WSZYSTKO

„Będziemy bronić praw religii, rodziny i tradycyjnego obyczaju, bo tych wartości szczególnie potrzebuje współczesna Europa”. Która z polskich partii politycznych, mogła prezentować w tym tysiącleciu takie właśnie stanowisko ideowe? Młodzi czytelnicy z niedowierzaniem przyjmą zapewne informację, że tą partią była Platforma Obywatelska, a wspomniany punkt ideowy znalazł się w tzw. Deklaracji Krakowskiej przyjętej przez tę partię 18 maja 2003 roku, przed referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Deklaracja ta kończyła się słowami: „U podnóża Wawelu, gdzie złożone są szczątki naszych królów i wieszczów – przysięgamy wszystkim Polakom, że od tych zasad nigdy nie odstępimy”. Referendum akcesyjne – przypomnijmy – odbyło się 7 i 8 czerwca 2003 roku.

Po dwudziestu latach wiele się zmieniło. A to, jak kierowana przez Donalda Tuska formacja polityczna broni dziś praw religii, rodziny i tradycyjnego obyczaju możemy obserwować wokół siebie na co dzień. Ale to

Jeszcze dwa lata temu rząd premiera Morawieckiego był odsądzany od czci i wiary za budowę umocnień na granicy,

nie jedyna zadziwiająca zmiana. Jeszcze dwa lata temu rząd premiera Morawieckiego był odsądzany od czci i wiary za budowę umocnień na polsko-białoruskiej granicy, a funkcjonariusze Straży Granicznej byli nazywani przez celebrytów potworami. A dzisiaj? Dziś politycy rządzącej koalicji na wyścigi chcą wzmacniać zabezpieczenie i obronę granicy Polski z Rosją i Białorusią. Sam premier Donald Tusk zapowiedział przeznaczenie na ten cel 10 miliardów złotych i z uznaniem wyraża się o pogranicznikach. Zadziwiające to wszystko. Zadziwiające.

Jan L. Franczyk

Być może to tylko taki mały szczegół ale jakże ważny. Po zmartwychwstaniu niektórzy z pozostałych jedenastu apostołów przeżywają wątpliwości. Na pewno Pan Jezus o tym wiedział lecz Jemu to – mówiąc wprost – nie przeszkadzało. Od razu przeszedł do tematu, na którym Mu zależało i do którego ich przez mi-

nione lata przygotowywał: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu...”. Czyż to nie piękna wskazówka: Patrz dalej. Nie koncentruj się ciągle na sobie. Twoje słabości nie muszą przeszkadzać w pełnieniu woli Boga. Słuchaj Go a będziesz mocny.

ks. Piotr Gąsior

SŁOWA NA
NIEDZIELĘ
26.05.2024

Oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili.
/por. Mt 28/

Ośrodek Kultury Norwida

+ 24 V, godz. 17:00 (Os. Złotego Wieku 14) - XII Święto Rodziny Krakowskiej. Sensorycznie, magicznie. Rodzinny piknik na terenach zielonych przed Kuźnią Ośrodka Kultury Norwida. Wstęp wolny.
+ 24 V, godz. 20:00-21:00 (os. Złotego Wieku 14) - Relaks w dźwiękach. Prowadzenie: Ilona Krzyżowska - Magia Gongu, Tomek Zięba - Relaks dla zdrowia. Informacje i zapisy: a.miloch@okn.edu.pl. Wstęp: 60 zł.
+ 24 V, godz. 18:00-19:30 (os. Górali 5) - Pokój z widokiem: Felix Austria! O twórczości Ingeborg Bachmann, Marlen Haushofer i Elfriede Jelinek. Spotkanie w ramach cyklu „Pokój z widokiem”, poświęcone literaturze austriackiej ze szczególnym uwzględnieniem twórczości trzech pisarek: Ingeborg Bachmann, Marlen Haushofer i Elfriede Jelinek. Prowadzenie: Barbara Cygan. Informacje: tel. 12 648 68 75, e-mail: b.cygan@okn.edu.pl. Wstęp wolny.
+ 25 V, godz. 15:00-17:00 (os. Górali 5) - Korowód Nowohucki. Przemarsz upamiętniający postaci historyczne, związane z dzielnicą. Stylistyka lat 70. XX w. Zakończy go premiera filmu dokumentalnego o nowohuckich gwiazdach muzycznej estrady lat 70. XX w., która odbędzie się w ARTzonie Ośrodka Kultury Norwida. Wstęp wolny.
+ 27 V, godz. 10:00 (os. Złotego Wieku 14) - Mistrzejowski Klub Rodziców: Rodzina w kadrze - portret rodzinny. Prowadzenie: Paweł Łubkowski.
+ 28 V, godz. 17:00-20:00 (os. Złotego Wieku 14) - W rytmie natury: Lekkość akwareli. Relaksujące warsztaty malowania akwareli skierowane do osób dorosłych. Prowadzenie: Agata Miloch. Informacje i zapisy (do 27.05) : a.miloch@okn.edu.pl. Wstęp: 30 zł/osoba.
+ 28 V, godz. 18:00 (galeria m, os. Złotego Wieku 14) - Szlakiem wyobraźni. Wernisaż wystawy prac Lucji Góralskiej i Halszki Podgórskiej-Dutki. Autorki należą do Małopolskiego Stowarzyszenia

Twórców Kultury w Krakowie. Wstęp wolny.
+ 28 V, godz. 11:45 (Kino Sfinks Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5)- Seans z Maluszkiem: Jutro będzie nasze, reż. Paola Cortellesi, Włochy 2023. Wstęp: 15 zł/osoba.
+ 29, 20 i 31 V, godz. 19:30 (Kino Sfinks Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5) - Krakowski Festiwal Filmowy.

Klub Herkules Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Branice ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego 29
+ 24 V, godz. 16:00 i godz. 17:00 (dwie grupy) - Robotyka dla dzieci. Robotyka dla dzieci to połączenie dobrej zabawy i nauki realizowanej w niestandardowy sposób.

Klub Krzesławice Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Krzesławice ul. M. Wańkowicza 17
+ 24 V, godz. 17:30 - Piknik rodzinny z okazji Dnia Matki. Zapraszamy mamy z dziećmi (choć ojcowie również są mile widziani) na wspólny piknik rodzinny! Okazja jest szczególna, ponieważ w maju wszystkie Mamy mają swoje święto. Dlatego właśnie dla nich przygotowaliśmy specjalne warsztaty, podczas których będą mogły uszyć własne kosmetyczki, pod kierunkiem Agaty Misztelli. Nie zabraknie też mnóstwa gier i zabaw pod okiem animatorów z Kokardkowej Krainy. Wstęp bezpłatny.

Klub Dukat Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Grębałów ul. Stycznia 1
+ 24 V, godz. 17:00-19:30 - Dzień rodziny. Kluba zaprasza na popołudnie pełne atrakcji dla całych rodzin. Czekają na Was gry i zabawy wraz z wolontariuszami z Koła Naukowego Animacji i Wolontariatu, pokaz treningu psów ratowniczych, warsztaty robotyki oraz rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Rodzinne opowieści” realizowanego w ramach Kampanii Kraków Stawia na Rodzinę. Nie zabraknie słodkości dla gości! Wydarzenie bezpłatne, obowiązują zapisy.

Klub Zakole Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Kantorowice ul. Zakole 31
+ 24 V, godz. 17:00 - Dzień Matki. Warsztaty z podstaw aromaterapii. Zapraszamy na kobiece spotkanie, podczas którego dowiesz się jak bezpiecznie i skutecznie korzystać z aromaterapii, nauczysz się łatwo i przyjemnie stosować podstawowe olejki eteryczne, by polepszyć stan i wygląd skóry oraz doświadczyć aromaterapii emocjonalnej, odstressujesz się i poprawisz nastrój!

Klub Wersalik Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Ogrodowe 15
+ 24 V, godz.16:00-18:00 - Wersalikowe gierki dla dzieci i młodzieży. Zapraszamy na szalone przygody do wersalikowego świata planszówek! Jeśli szukacie pomysłów na początek weekendu dla całej rodziny, nie mogliście lepiej trafić. Piątkowe wieczory nigdy nie były tak ekscytujące! Spotkania prowadzone są w swobodnej atmosferze dla dzieci oraz rodzin. Można wziąć ze sobą ulubione przekąski. Wstęp 5 zł.
+ 24 V, godz.18:00-22:00 - Wersalikowe gierki dla dorosłych. To doskonała okazja do spędzenia czasu w gronie podobnie myślących pasjonatów. Przyjdźcie z ulubioną grą planszową lub skorzystajcie z bogatej oferty, którą przygotowaliśmy. Wstęp 5 zł. (f)

Duża Scena, os. Teatralne

+ 26 V (niedziela), godz. 17 - Kolacja dla głupca.
+ 28 V (wtorek), godz. 10 - Pippi.
+ 29 V (środa), godz. 9 - Pippi.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne

+ 26 V (niedziela), godz. 14 - Preskot.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1

+ 24 i 25 V (piątek i sobota), godz. 19 - Wszystko o mężczyznach.
+ 26 V (niedziela), godz. 19 - Recital Marty Bizon.

+ 28 i 29 V (wtorek i środa), godz. 19 - Wstyd.

NOTOWANIA CENOWE

NA DZIEŃ DZIECKA

Zbliża się Dzień Dziecka, warto pomyśleć, by zrobić miłą niespodziankę naszym maluchom. W rodzinnym sklepie zabawkarsko-papierniczym PAPIRUS kupimy tanie i piękne prezenty. Sklep znajduje się na placu targowym PIAST na os. Piastów 60A. W przededniu Dnia Dziecka polecamy



lalki Barbie od 60 zł, lalki Evi Simba - pojedyncze i w zestawach od 29 zł, koraliki do robienia własnej biżuterii, zestawy kuchenne i lekarskie, autka od 9,90 zł, autka sterowane od 59 zł, modele samochodów firm Welle, Hot Wheels, pojedyncze i w zestawach od 12,90 zł. Duży wybór klocków Lego i Lego Friends. Dostaniemy tutaj piękne maskotki, zabawki Fisher Price, gry i puzzle oraz wiele innych zabawek. Ci najmłodsi też tutaj coś dostaną - gryzaki, maskotki z grzechotką, zabawki do kąpieli, pchanki... Dostaniemy w sklepie Papirus artykuły do decoupage, duży wybór klejów, farb i artykułów do ozdabiania- cekiny, staniol, filc, pianki, serwetki we wzory, perełki samoprzylepne, duży wybór naklejek. Gdy braknie nam długopisu do krzyżówki, Papirus wychodzi naprzeciw z ogromnym wyborem artykułów piśmienniczych - już od 1,40zł - pisaki, markery, ołówki, długopisy, pióra... Tutaj wykonamy pieczątkę, wizytówkę, termonadruk na kubku, koszulce, puzzlach itp., grawer na drewnie, szkłe, butelce, laminacie grawerskim itp. Dostaniemy tu liczne ozdoby prezentowe, jak: papier, torebki, kokardki prezentowe, wstążki, winietki itp. Ogromny wybór kartek okolicznościowych, na: urodziny, imieniny, ślub, prymicie, komunię, chrzest, kondolencje, a nawet z okazji przejścia na emeryturę! Nieodłącznym asortymentem sklepu są fajerwerki. Firma działa od 1991 r. i zapewnia fachową i serdeczną obsługę. Sklep czynny: pon. - pt.: 10.00-19.00 i soboty: 10.00-14.00. Mimo zmiany adresu nadal obsługuje tą samą załogą: miło i uprzejmie. Zapraszamy! (sp)

WALUTA

Po zapowiedziach obniżek stóp procentowych w USA i strefie euro tracą na wartości dolar i euro, a złotówka się umacnia. Euro osiągnęło najniższą cenę na przestrzni ostatnich 5 lat. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 24 tel. 12 641-46-29 odnotowaliśmy następujące ceny walut: USD: 3,91-3,96 zł, euro: 4,25-4,30 zł, GBP: 4,95-5,00 zł, CHF: 4,32-4,38 zł. (mp)

KINO SFINKS - 24.05-30.05



JUTRO BĘDZIE NASZE to brawurowy komediodramat, przebój włoskich kin, który przebił tam nawet „Barbie” i „Oppenheimera”. Akcja rozgrywa się w powojennym Rzymie i nawiązuje do dzieł neorealizmu, w szlachetną tradycję wkłada jednak współczesne treści. W sposób mocny, zabawny i pełen empatii mówi o zbiorowym przebudzeniu, o kobietach, które jako pierwsze odważyły się przeciwstawić dziedzictwu przemocy. Z główną bohaterką, Delią, może utożsamiać się każda z nas, bo i my dokonujemy na co dzień rzeczy niemożliwych - ogarniamy dom i pracę, dzieci i starszych członków rodziny, łagodzymy złe humory męża albo emocje nastoletniej córki. Delia urabia sobie ręce po łokcie, a w zamian dostaje tylko kolejne razy, pretensje i fochy. Jest również przekonana, że szykującą się do zamążpójścia córkę czeka podobny los. Jednak pewnego dnia przychodzi do niej list, który prowokuje ją do buntu i skłania do zaskakująco śmiałych czynów, których nikt się nie spodziewa po gospodyni domowej.

Japoński **MONSTER** to najnowszy obraz nominowanego do Oscara i zdobywcy Złotej Palmy Hirokazu Kore-edy. Autor „Złodziejasków” i „Naszej młodszej siostry” powraca z subtelnym i niezwykle poruszającym filmem. W „Monsterze” tworzy pełną oddechu, doskonale skonstruowaną opowieść o dziecięcych tajemnicach. Film ukazuje trzy perspektywy tej samej, z pozoru prostej historii. Bójka w szkole, moralnie niepewny nauczyciel i matka walcząca o syna. Kolejne puzzle układane są przez Kore-edę z chirurgiczną precyzją i odsłaniają przed widzem sekrety bohaterów. Opowieść o tym jak przyjaźń, miłość i odrzucenie tak często istnieją w tym samym kontinuum. Emocje filmowe potęgowane są przez najwyższej próby ścieżkę dźwiękową, będącą ostatnią pracą nagrodzonego Oscarem kompozytora Ryuichi Sakamoto.

POWOLI w reżyserii Mariji Kavtaradze to nagrodzona za reżyserię na Sundance Film Festival zmysłowa i prowokacyjna love story, jakiej jeszcze na ekranach nie było. Dawno nie było też na nich duetu, między którym tak iskrzy. Elena jest tancerką, a Dovydas tłumaczem języka migowego. Oboje pracują ciałem, szukając najlepszego sposobu, by wyrazić - tańcem i ruchem dłoni - najsztudniej sensy i najgłębsze emocje. Wydają się dla siebie stworzeni, ale Powoli zamiast happy endu wybiera status: „To skomplikowane”. Bo Elena uwielbia seks, a Dovydas mógłby się bez niego obejść. Pełni najlepszych chęci sprawdzają więc, czy da się kochać, nie pożądając. Film Kavtaradze śmiało podejmuje temat nowych modeli relacji, to kino namętne i pełne pasji, które jest popisem zarówno świetnej reżyserii, jak i aktorskiej chemii. Seanse w sali Mały Metraż.

W dniach 29 - 31 V Kino Sfinks zaprasza na pokazy w ramach 64. Krakowskiego Festiwalu Filmowego.

REPERTUAR	24.05. (piątek): 17.00 Jutro będzie nasze, 18.00 Powoli, 19.15 Monster. 25.05. (sobota): 17.00 Monster, 18.00 Powoli, 19.25 Jutro będzie nasze. 26.05. (niedziela): 17.00 Jutro będzie nasze, 18.00 Powoli, 19.15 Monster. 28.05. (wtorek): 11.45 Seans z maluszkiem: Jutro będzie nasze, 14.30 Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Jutro będzie nasze, 17.00 Monster, 18.00 Powoli, 19.25 Jutro będzie nasze. 29.05. (środa): 17.00 Jutro będzie nasze, 18.00 Powoli. 30.05. (czwartek): 17.00 Jutro będzie nasze, 18.00 Powoli.
-----------	--

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Złotego Wieku 14 poleca:

+ **Jenny Blackhurst, Do trzech razy śmierć, Albatros, 2024.** Pierwsza odsłona nowej serii kryminalnej z komisarz Tess Fox. Tess jest wyrodną córką. Ale nietypową. Bo to ona na co dzień wymierza sprawiedliwość... a reszta jej rodziny to zawodowi przestępcy. Co gorsza, akurat w tej sprawie będą jej bardzo potrzebni. Kiedy detektyw Tess Fox pojawia się na miejscu zbrodni, od razu dostrzega problem. A nawet dwa. Po pierwsze, ofiara została wyrzucona z balkonu mieszkania, którego drzwi były zamknięte od wewnątrz, więc gdzie podział się sprawca? Po drugie, Tews zna ofiarę. I wygląda na to, że zabójca doskonale o tym wie. Tylko jedna osoba jest świadoma tego powiązania, a jednocześnie ma wystarczające umiejętności, by zaplanować zbrodnię doskonałą. Ale przyrodnia siostra Tess, Sarah, jest oszustką, a nie zabójczynią. I detektyw będzie musiała skorzystać z tej wiedzy, by rozwiązać tę sprawę. Wkrótce, w równie tajemniczych tajemniczych okolicznościach, dochodzi do kolejnego morderstwa, którego ofiara jest siostrą dobrze znaną. Tess ma teraz jeszcze więcej powodów do podejrzenia wobec Sarah i swoich bliskich. Czy może zaufać osobom, które żyją z łamania prawa, nawet jeśli łączą ją z nimi więzy krwi? Klasyczna zagadka morderstwa w zamkniętym pokoju - ale z nowoczesnym twistem!

+ **Jim Lewis, Duchy Nowego Jorku, Wydawnictwo Czarne, 2024.** W migotliwym Nowym Jorku Lewisa pełno jest duchów. Upiory niespełnionych miłości, zjawy osamotnienia, widma minionych zdarzeń. Pulsująca metropolia przytłacza, a przeplatające się historie napędzają niepokojem. Bohaterowie są razem wyczerpani kłótniowym miastem i zakochani w nim bez pamięci. Postaci u Lewisa jest wiele: ich początkowo niezwiązane losy zaczynają się coraz mocniej splatać, a nad ich historiami gęstnieje apokaliptyczny duch - kolejny z nowojorskich upiórów. Pojedyncze opowieści mają jeszcze jeden wspólny mianownik: jesteśmy połączeni w naszej samotności, zawieszonych uczuciach, tęsknocie. A gdy już zdaje się, że miasto opanowała wieczna ciemność, za jednym z bohaterów powtarzamy z ulgą i uśmiechem: to tylko awaria prądu.



ROWERY RZĄDZĄ, CZYLI VELO HUTA POJECHAŁA PO RAZ CZWARTY!



Niepewna była tylko pogoda, ale nawet ona (jak zwykle) stanęła po stronie imprezy. Velo Huta – Szlak tu trafia! przechodzi do historii! Za nami wiele godzin sportowych emocji wypełnionych po brzegi rowerami i wszystkim, co z nimi związane. Wydarzenie Ośrodka Kultury Kraków–Nowa Huta jeszcze nigdy nie było tak bogate – czwarta odsłona trwała dwa dni i rozgłosiła się od Alei Róż aż po Klub 303!

Nie mogło zacząć się inaczej – kolorowy przejazd rowerowy to znak rozpoznawczy wiosennej, nowohuckiej imprezy! Tak było i tym razem. Wczesnym popołudniem rowerzyści zaczęli gromadzić się na Alei Róż, gdzie witała ich ekipa cyrkowców z młodzieżową grupą Cyrk-O-Maniacy na czele. Pokazy na monocyklach, muzyka w tle i przebrania rodem z gangu motocyklowego – atmosfera od samego startu była gorąca! Do pieca dołożył jeszcze zespół Dirty Horns, który dał krótki koncert na instrumentach dętych, a rowerzyści kręcąc kółka wokół muzyków, pedałowali do rytmu! Tuż po 14 kapela wskoczyła do melek-sa, reszta zebranych uformowała zgrabny szyk i z dyrektor Ośrodka Małgorzatą Jezutek na czele, ruszyła w przejazd na Planty Mistrzejowickie. Dirty Horns przygrywało aż do mety!

A co tam się działo! Wjeżdżających na teren plant rowerzystów witali konferansjerzy Adam Grzanka i Piotr Wojdyło oraz pracownicy OKKNH. Tegoroczna impreza zajęła kawał terenu wokół skateparku. I to właśnie skatepark był sercem wydarzenia, a sport motywem przewodnim. Mistrzowie ze Stowarzyszenia Cool Team, Akademii Rolkarza i BMX School dali kilka pokazów i zaprosili chętnych na warsztaty. Było widowiskowo, a najmłodsi rowerzyści popisywali się nie lada sprawnością!

Swoje możliwości można było też przetestować z cyrkowy-

mi instruktorami Klubu 303, wspieranymi przez Cyrk-O-Maniaków. Ekipa pokazała, jak balansować na piłce, żonglować, chodzić po linie, utrzymać równowagę na monocyklu czy rowerku w rozmiarze mini. Było mnóstwo śmiechu i prawdopodobnie niejedno młode serce złapało cyrkowego bak-cyla!

Artystyczne dusze też mogły się popisać – pracownicy Ośrodka Kultury Kraków–Nowa Huta przygotowali warsztaty plastyczne, na których dzieciaki ozdabiały rowerowe breloczki i malowały dzwonki. Powstało mnóstwo niepowtarzalnych gadżetów, które jeszcze długo będą przypominały o imprezie. Obok namiotów dla młodych artystów, znalazło się też miejsce dla bobasów! Strefa sensorycznej zabawy przyciągnęła raczkujących fanów Velo Huty, a rozłożyste drzewa na Plantach zapewniły cień.

Nieco więksi miłośnicy rowerów mogli poszaleć na mobilnym pumtracku, albo spróbować swoich sił na stoisku Zwariowanych Rowerów – to było miejsce prawdziwych testów wytrzymałości! Nietypowe sprzęty wymagały od rowerzystów dużej sprawności i... cierpliwości. Na osłodę można było „wypedałować” trochę baniek mydlanych.

Na terenie imprezy czekali też w gotowości pracownicy serwisu rowerowego Tomar, u których zebrani korzystali z przedsezonowych przeglądów.

Tuż obok czekał stały partner Velo Huty, czyli Wiatr w Szprychach. To właśnie tam goście wydarzenia dowiadywali się, gdzie wybrać się na wycieczkę, jak ją zaplanować, co ciekawego po drodze zobaczyć. A jeśli ktoś potrzebował porady fizjoterapeutycznej, mógł jej zasięgnąć u ekspertów z FizjoHuty, którzy pojawili się na imprezie wraz z licznymi modelami anatomicznymi.

Kiedy pokazy mistrzów w sportach wrotkarskich dobiegły końca, na terenie skateparku pojawił się zespół Dirty Horns z finałowym koncertem. Dzieciaki śmigały na rowerach i hulajnogach, starsi tańczyli, atmosfera była gorąca i to nie tylko ze względu na świetną pogodę!

Przez cały czas trwania imprezy można było posilić się w strefie gastro, gdzie czekały smakołyki od STFM Catering, Cube Baldy & Kawa, lody serwowane prosto z rikszy i kawa z Bike Cafe. Spragnieni ochłody mieli też do dyspozycji chłodną wodę z beczkowozu krakowskich wodociągów. Z pikniku wrócić można było z bukietem kwiatów, a to dzięki stoisku pracowni florystycznej Kosmosy.

Sobotnią imprezę zakończyło losowanie zwycięzców loterii fantowej – z wielką radością na zaimprovizowaną scenę wbiegła trójka szczęściwców, która zgarnęła bony do rowerowego sklepu Tomar i zestawy gadżetów Ośrodka Kultury Kraków–Nowa Huta.



Warto dodać, że imprezę uświetnił swoją obecnością wiceprezydent Krakowa Łukasz Sęk, a także przewodniczący Rady Miasta Jakub Kosek, radna Eliza Dydyńska-Czesak i zastępca dyrektora Wydziału Kultury Jarosław Kłaś. Nie zabrakło też przewodniczących Rad Dzielnic: Mariusza Wody z XVIII, Marka Hohenauera z XV i Zygmunta Bińczyskiego z XVI.

Tegoroczna Velo Huta nie skończyła się na sobotniej imprezie. W niedzielę odbył się pierwszy (ale na pewno nie ostatni) rodzinny rajd rowerowy. 5 drużyn wyruszyło z przewodnikami na trasę Małej Pętli Szlaku Velo Huta, rozwiązując po drodze rebusy i wykonując zadania. Uczestnicy odwiedzili Kluby Mirage i Jędrus, a wielki finał został zorganizowany w Klubie 303, gdzie każda docierająca drużyna była witana z wielką pompą! Wśród rajdowych zadań pojawiły się te sprawnościowe – cyrkowy tor przeszkód, drużynowe skakanie przez linę, ale też te sprawdzające wiedzę przyrod-

niczą. Wszyscy świetnie sobie poradzili, a największe gratulacje należą się najmłodszym rowerzystom, którzy bez mruknięcia okiem pokonali ponad 20 kilometrów!

Czwarta edycja Velo Huty powoli przechodzi do historii, a jak tylko opadnie poimprezowy kurz, przyjdzie czas na myślenie o edycji jubileuszowej!

Partnerzy: Dzielnica XV Mistrzejowice, Dzielnica XIV Czyżyny, Dzielnica XVI Bieńczyce, Dzielnica XVII Wzgórze Krzesławickie, Dzielnica XVIII Nowa Huta Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A., Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji S.A., Krakowski Holding Komunalny S.A., Wiatr w Szprychach, FizjoHuta, Kraków w Formie, Nowa Huta Przyszłości S.A., Tomar Sport Sp. z o.o

Patroni Medialni: Miasto Dzieci, Głos. Tygodnik Nowohucki, Kalendarz Imprez Nowohuckich

Fot. M. Zygmunt

UMOWA W SPRAWIE ROZBUDOWY MUZEUM NOWEJ HUTY PODPISANA

6 maja Muzeum Krakowa podpisało umowę z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dotyczącą remontu i dostosowania do potrzeb nowoczesnej placówki muzealnej dawnego kina Światowid na os. Centrum E 1, w którym mieści się obecnie Muzeum Nowej Huty. W pierwszej kolejności Muzeum Krakowa przygotowuje i ogłasza przetargi związane z inwestycją. Z uwagi na jej zakres (obejmuje nie tylko remont konserwatorski budynku ale także rozbudowę i stworzenie wystawy stałej), generalnego wykonawcę poznamy w 2025 r. Wówczas rozpoczną się prace remontowe, planowane do 2028 roku.

W trakcie remontu niemożliwe będzie prowadzenie działalności w budynku dawnego kina, dlatego zespół Muzeum Nowej Huty przeniesie się na os. Szkolne 22, gdzie w połowie przyszłego roku powinien zakończyć się remont. To miejsce stanie się na najbliższe lata główną siedzibą MNH oraz miejscem prowadzenia działalności naukowej i edukacyjnej.

W drodze do Muzeum Nowej Huty

Muzeum Nowej Huty zostało utworzone w roku jubileuszu 70-lecia istnienia dzielnicy. Jest efektem długotrwałych zabiegów i pracy wielu osób gorąco zaangażowanych w badanie, dokumentowanie i opisywanie jej życia. Kontynuuje kilkunastoletnią aktywność oddziału Muzeum Krakowa – Dzieje Nowej Huty i kilkuletnią Muzeum PRL-u. Od początku było jasne, że budynek, który nie przeszedł żadnego poważnego remontu od czasu powstania, wymaga poważnej inwestycji, niezbędnej do zachowania budynku oraz dostosowania go do potrzeb nowoczesnego muzeum. Dzięki funduszom z programu FenIKS (Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko), będzie można przeprowadzić prace, które umożliwią stworzenie kompletnego i atrakcyjnego miejsca. Przyciągającego turystów i przyjaznego dla mieszkańców.

W ramach projektu przewidziano: przebudowę, rozbudowę i zmianę sposobu użytkowania budynku kina Światowid na potrzeby Muzeum Nowej Huty, budowę, przebudowę i rozbudowę niezbędnej infrastruktury technicznej (nawierzchnie drogowe z placami manewrowymi i parkingami oraz chodnikami, sieci elektryczne, teletechniczne, wodno-kanalizacyjne, ciepłownicze, oświetlenie zewnętrzne, monitoring), prace w zakresie zieleni, prace budowlane związane z aranżacją wystawy stałej, wykonanie wystawy wraz z dostawą sprzętu oraz prace dotyczące aranżacji wnętrz.

Jakie będzie Muzeum Nowej Huty?

Program Muzeum Nowej Huty powstał w efekcie konsultacji społecznych, których kolejne etapy przebiegały od 2016 r. W tym czasie odbywały się spotkania z instytucjami kultury, organizacjami społecznymi i mieszkańcami Nowej Huty. Zgodnie z konsultacjami MNH ma być centrum wiedzy i dokumentacji historii Nowej Huty, zarówno w skali całej dzielnicy jak i poszczególnych mikrohistorii miejsc i osób, ma tworzyć sieć podmiotów zajmujących się dziedzictwem Nowej Huty i wspierać ich swoimi kompetencjami, być miejscem współpracy z mieszkańcami i wspierać ich w dokumentowaniu dziedzictwa tej części Krakowa. W końcu ma też pełnić funkcję ponadlokalną – opowiadać o historii PRL oraz tworzyć połączenia i dawać odniesienie do innych miejsc związanych z upamiętnieniem historii XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem socjalizmu w Europie Środkowej i Wschodniej. Dla tych celów będzie po zakończeniu projektu dostępna znacznie większa powierzchnia niż obecnie. Dzisiaj powierzchnia użytkowa w obiekcie to 1 575 m², po zakończeniu wyniesie prawie 4400 m², czyli niemal trzy razy więcej. Dzięki temu będzie mogła powstać nowoczesna wystawa stała oraz przestrzenie na wystawy czasowe, sale edukacyjne czy spotkania mieszkańców (tzw. „przestrzeń sąsiedzka”). Powstaną miejsca parkingowe oraz osobne wejście do nadbudowy, w której znajdzie się miejsce na taras widokowy i kino letnie. Dzięki remontowi Muzeum Nowej Huty stanie się znacznie bardziej dostępne dla osób ze specjalnymi potrzebami. W większości przestrzeni zlikwidowane zostaną bariery architektoniczne przez montaż wind i podjazdów dla wózków. Na miejscu będzie można skorzystać z wózka inwalidzkiego, powstaną też tzw. komfortka, czyli toaleta dla osób ze specjalnymi potrzebami ruchowymi. Powstanie ścieżka zwiedzania dla osób niewidomych oraz dostępna będzie aplikacja z audiodeskrypcją, zaś dla osób głuchych i słabosłyszących będzie dostępna ścieżka w Polskim Języku Migowym. Będzie też można skorzystać ze ścieżki zwiedzania z językiem prostym dla osób z niepełnosprawnością intelektualną czy problemami komunikacyjnymi.

W końcu kompletnej odnowie poddana zostanie fasada budynku. Wraz z placem znajdującym się przed wejściem stworzy atrakcyjną i zapraszającą przestrzeń. Wymieniona zostanie nawierzchnia placu, a w jego wschodniej części posadzona będzie zieleń. Wbudowany w plac świetlik pozwoli zajrzeć do znajdującej się pod placem wystawy



stałej. Zmian w wyglądzie placu dopełnią przywrócone do pierwotnej formy schody do budynku.

Jak powstawało muzeum?

Muzeum Nowej Huty mieści się w dawnym budynku kina Światowid w centrum socrealistycznej zabudowy Nowej Huty na os. Centrum E 1. Połączyło doświadczenia oddziału Muzeum Krakowa Dzieje Nowej Huty i Muzeum PRL-u.

Oddział Dzieje Nowej Huty działał od 2005 r. na os. Słonecznym 16. Zrealizował ponad 30 wystaw, prowadził badania, opracowywał i udostępniał informacje o dzielnicy od prehistorii do współczesności. Wydawał naukowe i popularyzatorskie publikacje dotyczące dziejów Nowej Huty, prowadził też intensywną działalność edukacyjną.

Muzeum PRL-u działało od kwietnia 2013 r. i było współprowadzone przez gminę Kraków oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mieściło się w dawnym budynku kina Światowid. Było miejscem spotkania różnych narracji o PRL-u – politycznej, społecznej, obyczajowej, kulturalnej, a także rozmów i debat na temat epoki. Zaprosiło mieszkańców Krakowa i turystów na kilkanaście wystaw, z których część miała charakter ponadlokalny – ogólnopolski, a nawet międzynarodowy.

Zgodnie z decyzją Rady Miasta Krakowa 1 marca 2019 roku Muzeum PRL-u połączyło się z Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, a nowy oddział MHK kontynuuje działalność jako Muzeum Nowej Huty. Pierwszą wystawą pod nowym szyldem był „Nowohucianin”, wpisujący się zarówno w jubileusz 70-lecia Nowej Huty, jak i w projekt „PrzeMieszczanie”, przygotowany przez Muzeum Krakowa na jubileusz swego 120-lecia.

W ostatnich latach w Muzeum

Nowej Huty można było oglądać także wystawy: „Nasz jest ten dzień” (na 30. rocznicę wyborów kontraktowych), „Mój drugi dom? Huta im. Lenina” i „Kombinat formy – przestrzenie Huty im. Lenina na fotografiach z lat 1950–1956” (jej głównym organizatorem jest Ośrodek Karta), „Wańka-wstańka. Pomnik Lenina w Nowej Hucie”, „Osiedleni. Mistrzejowice”, „Plac Centralny”. W poszukiwaniu Centrum” oraz „Trzepaki, Reksio, Atari”. Najnowszą nowohucką wystawą nosi tytuł „Bunt w systemie. Muzyczne przestrzenie wolności 1945–89”. Muzeum Nowej Huty kontynuuje działalność edukacyjną zarówno oddziału Dzieje Nowej Huty, jak i Muzeum PRL-u. Jest głównym organizatorem corocznej akcji „Zajrzyj do Huty”, do oddziału w której zaprasza nowohuckie instytucje kulturalne oraz aktywistów.

5 października 2016 r. rozstrzygnięto konkursy na projekty: architektoniczno-budowlany muzeum oraz aranżacyjny wystawy stałej wraz z opracowaniem scenariusza. Zwycięska koncepcja firmy MAE Multimedia Art & Education. W lutym 2019 r. zakończono prace nad scenariuszem wystawy stałej i projektami budowlanym oraz aranżacyjnym. Także na tym poziomie Muzeum Nowej Huty połączy doświadczenia obu wspomnianych instytucji: dzielnica znajdzie się w centrum wystawy stałej, której głównymi bohaterami będą mieszkańcy, a historia PRL-u pozostanie tłem opowieści.

Jaka będzie wystawa stała?

Wystawa stała w Muzeum Nowej Huty będzie opowiadała przede wszystkim o dzielnicy i jej mieszkańcach, a na dalszym planie – o PRL-u. Ramy czasowe opowieści będą jednak szersze – obejmie ona zarówno czasy przed budową Nowej Huty, jak i współczesność dzielnicy.

Zbiorowym bohaterem wysta-

wy stałej będą nowohucianie. Ich losy stanowią główną oś narracyjną ekspozycji, a przełomowe wydarzenia z życia dzielnicy wyznaczają punkty dramaturgiczne opowieści. Nowa Huta będzie obecna na wystawie poprzez relacje, obiekty i artefakty pochodzące z jej terenów. Tam, gdzie będzie to możliwe, wydarzenia o znaczeniu ogólnopolskim zostaną przedstawione na przykładzie Nowej Huty – np. stan wojenny zostanie pokazany poprzez pacyfikację strajku w Hucie im. Lenina, sylwetki nowohuckich ofiar, manifestacje rocznicowe. Nie zabraknie też opowieści o kombinacie i warunkach pracy w nim.

Historii Nowej Huty nie da się uczciwie i zrozumiale opowiedzieć bez historii PRL-u. Kombinat i miasto miały być emanacją socjalistycznej ideologii. Opowieść o Nowej Hucie to historia wyjątkowego projektu społecznego, ideowego, architektonicznego. Na wystawie stałej Muzeum Nowej Huty znajdziemy opowieść o systemie komunistycznym w Polsce, o przełomowych z ogólnopolskiej perspektywy wydarzeniach politycznych czy o „polskich miesiącach” (obrona krzyża, strajki lat 80.).

Ekspozycja nie będzie jednak miała wyłącznie politycznego charakteru. Równoległe do wspomnianej narracji prowadzona będzie druga – poświęcona życiu codziennemu mieszkańców, ich pracy oraz zachodzącym zmianom społeczno-obyczajowym. To, co zbiorowe, polityczne splecie się więc w Muzeum Nowej Huty z tym, co indywidualne, prywatne i osobiste.

Całkowita wartość projektu to 99 639 661,46 zł netto, w tym z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego 76 466 590,90 zł.

(f)

FINAŁ KONKURSU DLA SPÓŁDZIELNI I WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH „SEGREGUJEMY WSPÓLNIE”

MPO Kraków wspólnie z Wydziałem Gospodarki Komunalnej i Klimatu Urzędu Miasta Krakowa zorganizowały konkurs dla spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych z miasta – jego celem było wyłonienie najlepiej zorganizowanych i najlepiej utrzymanych miejsc gromadzenia odpadów komunalnych, w których segregacja odpadów jest prowadzona w sposób zgodny z obowiązującym „Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Kraków”. Nagrodami były sadzonki dla wspólnot i spółdzielni oraz torby na segregację odpadów dla wszystkich mieszkań należących do zwycięskich podmiotów.

Oceny miejsc gromadzenia odpadów dokonała Komisja Konkursowa składająca się z przedstawicieli MPO i UMK. Kontrole obejmowały:

- wyposażenie miejsca gromadzenia odpadów komunalnych w odpowiednie rodzaje pojemników;
- zgodność zawartości poszczególnych pojemników z zasadami selektywnej zbiórki odpadów;
- udostępnienie mieszkańcom w miejscu gromadzenia odpadów komunalnych informacji na temat zasad korzystania z poszczególnych rodzajów pojemników;
- oznakowanie miejsca danymi identyfikacyjnymi właściciela nieruchomości;
- usytuowanie pojemników w sposób zapewniający swobodny dostęp – zarówno dla mieszkańców jak i ekip odbierających odpady;
- zabezpieczenie miejsc gromadzenia odpadów przed zalewaniem odpadów przez wody opadowe i roztopowe;
- stan sanitarny i techniczny pojemników do gromadzenia odpadów komunalnych;
- czystość i stan sanitarny miejsca gromadzenia odpadów komunalnych;
- sposób zorganizowania miejsca gromadzenia odpadów wielkogabarytowych.

Po dokonaniu oceny wszystkich zgłoszonych do konkursu miejsc gromadzenia odpadów komunalnych Komisja Konkursowa zdecydowała o przyznaniu: dwóch miejsc trzecich, czterech miejsc drugich, trzech miejsc pierwszych.

Wyniki konkursu:

Miejsce III (ex aequo):

- Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Tadeusza Kościuszki, miejsce gromadzenia odpadów: ul. Zapolskiej 25-27
- Spółdzielnia Mieszkaniowa „Prądnik Biały Wschód”, miejsce gromadzenia odpadów: ul. Turystyczna 6

Miejsce II (ex aequo):

- Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grodzka”, miejsce gromadzenia odpadów: ul. Wierzyńskiego 9
- Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czyżyny”, miejsce gromadzenia odpadów: os. Dywizjonu 303 44
- Spółdzielnia Mieszkaniowa „Konfederacka”, miejsce gromadzenia odpadów: ul. Konfederacka 1
- Spółdzielnia Mieszkaniowa

„Podwawelska”, miejsce gromadzenia odpadów: ul. Słomiana 20

Miejsce I (ex aequo):

- Wspólnota Mieszkaniowa „Słoneczny Zakątek”, miejsce gromadzenia odpadów: ul. Ruczaj 43
- Spółdzielnia Mieszkaniowa „Łobzów”, miejsce gromadzenia odpadów: ul. Racławicka 29, 31
- Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Kozłowie”, miejsce gromadzenia odpadów: ul. Profesora Tadeusza Seweryna 4

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w sali obrad rady Miasta Krakowa. Zaproszonych przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot mieszkaniowych powitał prezes zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Sp z o.o. Henryk Kultys. Przypomniawszy, że idea konkursu zrodziła się na Zespole ds. Gospodarki Odpadami Komitetu Sterującego działającego od lat przy prezydencie Krakowa. MPO podjęło tę ideę, aby popularyzować racjonalne i estetyczne usuwanie odpadów. W imieniu prezydenta Miasta Krakowa gratulacje reprezentantom zwyciężących zarządców złożył Andrzej Łazęcki dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Krakowa.

W imieniu nagrodzonych głos zabrał Radosław Gruszka prezes zarządu SM „Na Kozłowie”, który prekursorsko wprowadził w swoich zasobach pierwsze w Krakowie częściowo podziemne pojemniki na odpady. Ta metoda jest od znana w wielu rozwiniętych państwach i jest bardzo korzystna. Jak podkreślił Radosław Gruszka odpady są zbierane do pojemników częściowo ukrytych, które nie zabierają miejsca w terenie i są nie widoczne, co podnosi estetykę terenu. Ponadto okazuje się, że także nie wydzielają złych zapachów w letnim okresie. Tam gdzie zostały usytuowane takie gniazda pojemników na odpady, wyburzone zostały altany śmietnikowe, a w tym miejscu utworzono parkingi dla mieszkańców. Zatem ta metoda zbierania odpadów jest bardzo korzystna dla mieszkańców i podnosi estetykę otoczenia.

Do druku przygotował:
MARCIN PIETRZYK
fot. autor i z archiwów MPO



Fot. Laureaci konkursu: prezes zarządu SM „Na Kozłowie” Radosław Gruszka – I miejsce, prezes SM Konfederacka Sławomir Pietrzyk – II miejsce w towarzystwie prezesa MPO Henryka Kultysa



Fot. Podziemne pojemniki na odpady w SM „Na Kozłowie”



Fot. Pomieszczenia na zbieranie odpadów wewnątrz budynku w SM „Konfederacka”



Fot. Klasyczna altana na odpady w SM „Czyżyny”

KRAKOWSKIE CENTRUM HANDLOWO TARGOWE

Krakowskie CHT to nowoczesny obiekt wybudowany w miejscu dawnej „Tandety” przy ul. Krzywda. Obecna inwestycja została zrealizowana w dwóch etapach. W 2005 roku oddano pierwszą halę, a w 2006 roku drugą halę targową. Zatem w przyszłym roku będzie dwudziestolecie CHT. Wcześniej w miejscu obecnego centrum znajdował się plac targowy, zwany „Tandetą” skupiający ok. 600 sprzedawców handlujących głównie artykułami odzieżowymi oraz obuwniczymi. Obecne KCHT ma bogatą ofertę handlową we wspomnianych dwóch halach, ale utrzymuje także handel tradycyjny na stoiskach położonych na placu targowym.

CENTRUM HANDLOWE

W tej chwili w samym centrum handlowym znajduje się 200 sklepów prowadzonych przez rodzimych kupców, którzy kiedyś rozpoczynali handel na stoiskach położonych na placu targowym. Teraz wykorzystując swoje wieloletnie doświadczenie oferują towar w nowoczesnych sklepach położonych w dwóch halach targowych. Można tutaj kupić przeróżną odzież począwszy od garniturów, spodni, koszul i krawatów dla panów poprzez sukienki, spódniczki i bluzki dla pań, odzież dla dzieci, wszelakie obuwie od eleganckiego do sportowego, nakrycia głowy, rękawiczki, przeróżne torby i walizki, okulary przeciwsłoneczne, kosmetyki i biżuterię etc. Nie sposób wymienić całego asortymentu oferowanego w halach, na pewno każdy od niemowlaka do seniora znajdzie coś dla siebie. Jest to głównie towar krajowej produkcji o dobrej jakości. I co ważne kupcy prowadzą handel tradycyjny, gdzie można

się potargować i liczyć na rabaty. Prowadzona jest także sprzedaż hurtowa. Są tu jeszcze usługi jak np. krawiectwo, no i oczywiście gastronomia. W kilku barach można smacznie i szybko zjeść, a wygodni mogą zasiąść w 2 restauracjach i wygodnie podelektować się potrawami polskiej kuchni. Na terenie centrum są bankomaty i wpłatomaty, które ułatwiają zakupy i obrót bezgotówkowy. Zresztą stoiska też są wyposażone w terminale elektroniczne umożliwiające zakupy przy wykorzystaniu kart bankomatowych.

Rodzimi kupcy nawiązują do tradycji polskiego handlu w nowoczesnym wydaniu

POLSCY KUPCY SĄ HOJNI

W ciągu całego roku w niektóre weekendy kupcy obdarowują swoich klientów różnymi drobnymi prezentami,

największym powodzeniem cieszą się zawsze upominki dla dzieci. Na klientów czeka jeszcze wiele weekendowych niespodzianek, prezenty, które w poprzednich latach bardzo cieszyły odwiedzających centrum np. siatki z jabłkami, znicze, paczki mikołajowe,



a nawet zielone choinki. W czasie obchodów 20-lecia będą prowadzone różne promocje i obniżki cen na polskie i zagraniczne towary najwyższej jakości. Centrum od lat wspiera najuboższych, uczestniczy w akcjach charytatywnych, zbiórkach dla PCK, młodzież z krakowskich liceów co roku prowadzi zbiórkę na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy

DOGODNA DLA KLIENTÓW OFERTA

Centrum Handlowe jest otwarte od wtorku do piątku od wczesnych godzin, bo od 6.00 rano do późna, bo do 19.00, a w soboty i niedzielę od 6.00 do 16.00. Parking jest od godziny 10.00 bezpłatny, a miejsc parkingowych jest sporo. Oczywiście można tutaj dojechać wygodnie z centrum Krakowa od ulicy Klimeckiego i Wielickiej, a od Nowej Huty ulicą Nowohucką (lewoskrętem pod wiaduktem). Można także dojechać tramwajami od ul. Wielickiej lub jeszcze bliżej Klimeckiego, a także autobusami MPK. Przy skrzyżowaniu głównych ciągów komunikacyjnych ulic: Nowohuckiej, Powstańców Wielkopolskich, Klimeckiego, Kuksińskiego mają swoje przystanki autobusy: 127, 158, 174, 178 i 605 oraz tramwaje 9, 50 i 20.

CEL I MISJA

Krakowskie Centrum Handlowo Targowe jest spółką z o. o., a za-

tem prawa handlowego. Niedawno został wybrany nowy zarząd w składzie prezes Piotr Gawel i Jarosław Linczowski wiceprezes którzy solidnie zabrał się za promocję centrum i jego rozwój. Celem kupieckiej spółki jest zrzeszenie jak największej liczby wspólników będących drobnymi przedsiębiorcami prowadzącymi działalność handlowo-usługową. Dzięki sile tak dużej liczby wspólników spółka jest w stanie skutecznie wspierać rozwój i poszerzać nowe rynki zbytu dla drobnej przedsiębiorczości. Misją firmy jest wpieranie rozwoju polskiej przedsiębiorczości handlowo-usługowej. Rodzimi kupcy chcą, aby działalność przyczyniała się do podtrzymywania tradycji polskiego handlu, wzmacniania

pozycji polskiego przedsiębiorcy wobec konkurencyjnej działalności firm zagranicznych oraz dostarczania klientowi wysokiej jakości produktu za przystępną cenę. A my zwykli zjadacze chleba powinniśmy wspierać taką działalność i dokonywać zakupów w takich centrach handlowych, które wspierają rodzimą produkcję i przedsiębiorczość. Kupcy dziękują wszystkim klientom za zaufanie i kontynuowanie zakupów w tutejszych sklepach. Centrum liczy na uwagi i propozycje co można poprawić. Plany na przyszłość to wykup części gruntu od Gminy i dalsza modernizacja CHT, zwiększenie parkingu i przede wszystkim dbałość o dobro klienta.

MARCIN PIETRZYK Fot. autor



KRAKOWSKIE **cht** **DZIEŃ DZIECKA**
NIEDZIELA 2.06.2024



Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci oraz ich rodziców na wyjątkowe obchody Dnia Dziecka w Krakowskim CHT! Kiedy?

Niedziela, 2 czerwca 2024
Godziny: 10:00 - 14:30

W programie:

- Malowanie twarzy – zamień się w swoją ulubioną postać!
- Skręcanie baloników – stwórz magiczne kształty z balonów.
- Spotkanie z Myszką Miki – niepowtarzalna okazja do zdjęcia z ukochaną postacią!
- Dmuchany zamek – wspaniała zabawa dla najmłodszych.

Dodatkowe atrakcje:

- Darmowa wata cukrowa – słodki przysmak dla każdego!
- Lody od Papa Gelato – na ochłodę.
- Grill od Restauracji Poziomka

Czekamy na Was z mnóstwem atrakcji i uśmiechów!
Przyjdźcie i spędźcie ten wyjątkowy dzień razem z nami!
Do zobaczenia!

I ZNÓW POCZUĆ ZAPACH KAWY....

Rozmawiamy z prof. dr hab. n. med. Radosławem Gawlikiem, kierownikiem Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Alergologii, Immunologii Klinicznej SUM w Katowicach, Prezydentem Elektem Polskiego Towarzystwa Alergologicznego

+ Panie Profesorze, czy mówiąc o polipach nosa używamy nazwy zwyczajowej czy stricte medycznej?

- To nazwa medyczna. Polipy nosa to bardzo dokuczliwa dolegliwość, występująca stosunkowo często, bo prawie u 4 % populacji, najczęściej u osób w wieku około 40 lat.

+ Skąd bierze się ta choroba?

- Mechanizm jej powstawania nie jest jeszcze do końca dokładnie poznany. Na pewno wiemy, że są to zaburzenia immunologiczne, pewne mechanizmy alergiczne, bądź też nieprawidłowa reakcja na przebyte infekcje bakteryjne. Znamy trzy takie mechanizmy zapalenia i wszystkie mogą odpowiadać za występowanie przewlekłego zapalenia błony śluzowej nosa i zatok przynosowych z polipami.

+ Teraz powinno chyba pojawić się słowo eozynofile...

- Zgadza się - astma, alergiczny nieżyt nosa czy atopowe zapalenie skóry - wszędzie tam mamy do czynienia z nadmiarem eozynofili.

+ Z jakimi objawami muszą się mierzyć pacjenci chorujący na polipy nosa?

- Polipy nosa dają bardzo przykre dolegliwości, znacznie obniżające jakość życia. Przede wszystkim blokują nos, co utrudnia oddychanie. Do tego dochodzą zaburzenia, a nawet całkowita utrata węchu, czasem także smaku. Okazuje się, że polipy nosa bardziej negatywnie wpływają na komfort życia niż cukrzyca czy nadciśnienie.

+ Gdy lekarze mówią o polipach nosa, to bardzo często w tle pojawiają się alergia, astma i astma ciężka. Skąd bierze się ta zależność?

- Jedną z podstawowych przyczyn wielu chorób zapalnych w drogach oddechowych, w tym rozwoju astmy oskrzelowej jest zapalenie immunolo-

giczne, zapalenie typu drugiego. Występuje w blisko 80% jej przypadków. W przypadku polipów to może być nawet 85%. Ten mechanizm jest też zaangażowany w rozwój atopowego zapalenia skóry, więc mamy do czynienia z chorobami najróżniejszych specjalności. I tu pojawia się alergologia, która wkracza w każdy z tych działów, bo to właśnie do nas trafiają przede wszystkim pacjenci z astmą, atopowym zapaleniem skóry, alergicznym nieżytem nosa i polipami.

+ Pora zatem zapytać o metody leczenia polipów nosa.

- Pacjent z polipami nosa zgłasza się do laryngologa, a jeśli leczy się z powodu alergicznego nieżytu nosa i astmy, to do alergologa. Lekarze tych dwóch specjalności bardzo ściśle ze sobą współpracują i uzupełniają w swojej wiedzy oraz w swych interwencjach. W pierwszym etapie polipów nosa często stosowane są leki obkurczające śluzówkę, poprawiające drożność nosa. Z ich skutecznością jednak różnie bywa. Wykonuje się również płukanie nosa, stosowane są wziewne sterydy donosowe, których zadaniem jest zmniejszenie nasilenia procesu zapalnego.

+ A jeśli nie ma efektu tych terapii?

- Jeśli to nie przynosi pożądanego efektu, stosujemy sterydy w tabletkach lub w zastrzykach. Niestety, tu już zaczyna się robić groźniej, bo mamy dowody badawcze, że nawet kilkudniowe stosowanie dostecznych sterydów wiąże się z występowaniem objawów ubocznych. Jeśli stan pacjenta nadal się nie poprawia, laryngolog wykonuje badania diagnostyczne oceniające drożność nosa, i w razie potrzeby proponowane jest wykonanie zabiegu operacyjnego w postaci usunięcia polipów.

+ To dotyczy wszystkich pacjentów?

- Nie. Trzeba wspomnieć jeszcze o jednym typie polipów, który towarzyszy nadwrażliwości na niesterydowe leki przeciwzapalne, czyli na aspirynę. Jedna czwarta, lub nawet jedna trzecia chorych z polipami nosa cierpi właśnie na tak zwaną triadę aspiryno-

wą: astmę, polipy nosa i nadwrażliwość na aspirynę. Są to pacjenci, u których w 90% operacja nie przyniesie efektu, u których z pewnością zaobserwujemy nawrót polipów! Zresztą u 40% operowanych z powodu polipów nosa możemy obserwować ich nawrót już po dwóch latach.

+ Na szczęście, sytuacja tych pacjentów nie jest beznadziejna, są do dyspozycji nowoczesne terapie.

- Tak, mamy nowoczesne terapie, a ich skuteczność odkryto właściwie przez przypadek. Stosując terapię biologiczną w celowanym leczeniu astmy zaobserwowaliśmy jej równoczesny wpływ na leczenie polipów nosa. Jak wiemy, polipy nosa często współistnieją z astmą. Nawrotowość tych polipów jest też wtedy większa niż tylko przy samych zmianach polipowatych w nosie. I właśnie u tych naszych pacjentów, po rozpoczęciu terapii biologicznej astmy ciężkiej, zaobserwowaliśmy zmniejszenie polipów. W czasie wizyt kontrolnych pacjenci podkreślali z radością, że nareszcie mogą oddychać przez nos, wrócił im węch i po wielu latach znów czują zapach kawy...

+ Kiedy to się wydarzyło?

- Takie obserwacje poczyniono na początku badań z zastosowaniem leczenia biologicznego, mniej więcej przed 15 laty. Właśnie dlatego dzisiaj terapia biologiczna jest stosowana również u pacjentów z przewlekłym zapaleniem zatok z polipami nosa. W ten sposób rozszerzyliśmy grupę chorych, których dotychczas leczylimy na astmę oskrzelową.

+ Wiemy już, że terapia biologiczna jest skuteczna. A jak z jej bezpieczeństwem, kwalifikacją do leczenia i dostępnością?

- Bezpieczeństwo terapii biologicznej jest bardzo duże. Przez 6 lat jej stosowania w naszej Klinice nie zanotowaliśmy żadnych poważnych objawów ubocznych. Natomiast jej skuteczność jest także bardzo wysoka, uzyskujemy znaczną redukcję wielkości polipów. Są również badania, które wiążą terapię biologiczną z zastosowaniem leczenia chirurgicznego i nawrotem polipów.

Zastosowanie terapii biologicznej zmniejszyło prawie o 50% ryzyko ponownego wystąpienia polipów. Szczególnie cenimy sobie to u chorych na astmę uczulonych na aspirynę.

+ A kto kwalifikuje do tego leczenia?

- Kwalifikacji do leczenia dokonywali dotychczas alergolodzy oraz pulmonolodzy leczący chorych na astmę ciężką. Zawsze odbywa się to w kontakcie z laryngologami, którzy oceniają wielkość zmian. Do leczenia kwalifikowali w ramach ratunkowego dostępu do technologii lekowych (RDTL) laryngolodzy, alergolodzy i pulmonolodzy. Musimy wszyscy spełnić pewne ściśle medyczne kryteria, obowiązujące przed przystąpieniem do tego leczenia. Odpowiadają nam one między innymi na pytanie o prawdopodobieństwo odniesienia sukcesu dzięki zastosowaniu tej konkretnej formy terapii. Decyzja zależy także od rodzaju zapalenia i wielkości zmian polipowatych, bo nie każde zmiany polipowate poddają się leczeniu. Można powiedzieć, że poza markerami zapalenia typu 2, głównym wskazaniem tej celowanej, bardzo zindywidualizowanej terapii u chorych jest całkowita blokada nosa.

+ Czy uważa Pan, panie Profesorze, że wiedza lekarzy i pacjentów na temat terapii biologicznej w leczeniu polipów nosa jest wystarczająca?

- To jest jeszcze nowość, ale jestem przekonany, że będzie się upowszechniała. Nowość dlatego, że dopiero od 1 kwietnia 2024 jest dostępny jeden preparat w ramach programu lekowego, czekamy na udostępnienie pacjentom drugiego leku. Terapia biologiczna jest obwarowana określonymi wskazaniami, ale jestem przekonany, że dzięki swojej skuteczności zyska zwolenników. To z kolei przełoży się na rozwój wiedzy wśród lekarzy i pacjentów.

+ Czy w przypadku leczenia astmy ciężkiej jest podobnie jak z polipami nosa? Wiemy, że Polskie Towarzystwo Alergologiczne stara się o pewne zmiany. O jakie nowe rozwiązania chodzi?

- Program lekowy leczenia

astmy ciężkiej z zastosowaniem leków biologicznych istnieje od dawna i bardzo dobrze funkcjonuje w ośrodkach, które prowadzą to leczenie. Tych ośrodków nie jest wiele, ponieważ leczenie nie jest proste. Pacjentów potrzebujących tego leczenia jest zdecydowanie więcej, ośrodków jest zbyt mało i są oddalone często o kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zamieszkania pacjentów. Wizyty z kolei odbywają się co najmniej raz w miesiącu. Kolejnym elementem jest obudowa administracyjna programów, która pochłania olbrzymią ilość czasu. Dokumentacja pacjentów jest dublowana. Wzorem innych krajów można by nieco uprościć ten system opieki, edukując pacjentów i przekazując im lek, który sami mogliby w własnych domach podawać sobie raz na miesiąc. A na na kontrolne wizyty zgłaszać się co 3-4 miesiące do ośrodka. Lek mógłby też być podawany pod nadzorem lekarza pierwszego kontaktu. Problem polega jednak na różnym finansowaniu usługi w warunkach szpitalnych lub w przypadku wydania pacjentowi leku do domu. Polskie Towarzystwo Alergologiczne podjęło już rozmowy z płatnikiem i widzimy dobrą wolę uregulowania i ułatwienia rozwiązania tego problemu.

+ Czy szczepienia przeciw chorobom zakaźnym, na przykład grypie, COVID-owi czy RSV mogą obniżyć ryzyko rozwoju polipów?

- Zdecydowanie tak. Szczepienia na grypę lub RSV mogą obniżyć ryzyko wystąpienia infekcji, a tym samym rozwoju polipów.

+ Jeśli podejrzewamy u siebie polipy nosa, do jakiego lekarza specjalisty powinniśmy się udać? A może trzeba zacząć od lekarza rodzinnego?

- Jeżeli oddychanie nosem jest utrudnione, to trzeba zgłosić się do laryngologa. On oceni stan śluzówki nosa czy zatok. To jest bardzo ważne, bo trzeba pamiętać, że nie wszystko, co przytyka nam nos, to są polipy.

+ Bardzo dziękujemy za rozmowę.

(f, Stowarzyszenie Dziennikarzy dla Zdrowia)

Z NOTESU KIBICA

25.05 (sb) – godz. 11, piłkarska klasa A – grupa II: Michałowianka Michałowice – Wanda; godz. 17: Ekler Baranówka – Bratniak Kraków, Sparta Skrzyszowice – Płomień Kościelec, Zawisza Sulechów – Prądniczanica II Kraków; godz. 18: Galicja Raciborowice – Juvenia Prandocin

25.05 (sb) – godz. 11, piłkarska klasa B – grupa I: Strażak Goszcza – Jastrzębiec Książ Wielki

25.05 (sb) – godz. 12, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Złomex Branice – Jordan Sum Zakliczyn

25.05 (sb) – godz. 14, II liga piłki nożnej: Hutnik – Olimpia Grudziądz, Sandecja – Kotwica Kołobrzeg (stadion Puszczy Niepołomice)

25.05 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Batory Wola Batorska – Czarni Staniątki; godz. 17: Dąb Zabierzów Bocheński – Sokół Chorągiewa

25.05 (sb) – godz. 16.30, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych: AS Progres – Pogoń Skotniki

25.05 (sb) – godz. 17, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Bieżanowianka Kraków – Grębałowianka

25.05 (sb) – godz. 17.30, ekstraklasa piłki nożnej: Puszcza Niepołomice – Piast Gliwice (stadion Cracovii)

25.05 (sb) – godz. 18, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Sokół Kocmyrzów – Wieczysta II Kraków

25.05 (sb) – godz. 18, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Nadwiślanka Nowe Brzesko – Błyskawica Wyciąże

26.05 (nd) – godz. 12, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych: Hutnik – Limanovia Limanowa

Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Hutnik – Motor Lublin 5-2 (-): Rogóż 2, Semik, Rzepka, Ikwuka. Do zakończenia części zasadniczej pozostała kolejka. Pierwsze miejsce zapewniła sobie Legia Warszawa – 69 pkt, drugi jest SMS Łódź – 64 pkt. Hutnicy – w ostatnim meczu zmierzają się na wyjeździe z Cracovią – zapewnili sobie utrzymanie i zajmują jedenastą pozycję – 33 pkt.

Liga Makroregionalna juniorów U-19 – grupa D. Hutnik – Korona II Kielce 5-2 (3-0): Latek, Motrycz, Stanaszek 2, Kozik; Karpaty Krosno – Puszcza Niepołomice 3-2 (2-1): Sendor 2. Na

KOTWICA KOŁOBRZEG – HUTNIK 2-0 (1-0)
1-0 – Jonathan (1), 2-0 – Jonathan (53).
HUTNIK: Frątczak – Kiełsiński, K. Głogowski, Hoyo-Kowalski, Marcinkowski – Chmiel (56. M. Głogowski), Urbańczyk, Zawadzki (83. Świątek), Drag (90. Szablowski), Rakels – Lelek.
Sędziował Łukasz Szczech z Ząbek. Żółte kartki: Kreković – K. Głogowski. Widzów: 2 830.

Gorzej nowohucy futboliści nie mogli rozpocząć tego spotkania. Wyróżniający się wiosną Dorian Frątczak popełnił błąd przy przyjęciu piłki, co wykorzystali miejscowi, błyskawicznie obejmując prowadzenie.

Przez jakiś czas ta strata miała wpływ na grę gości, ale z upływem minut to oni wykazywali coraz więcej inicjatywy. Cóż z tego jednak, że częściej byli przy piłce, więcej strzelali, skoro ich akcjom ofensywnym brakowało jakby dy-

namiki. Grali tak typowo po krawasku. Panowali nad piłką, podając ją od nogi do nogi, ale przez ten czas miejscowi ustawiali się w obronie, nie dopuszczając do zagrożenia. O tym, że lepsze jest szybsze rozegranie akcji przekonali się w 53 min. Dwa szybkie zagrania sprawiły gospodarzy, że stracili drugą bramkę. I chociaż wydawało się, że jednak nie stracili wiary, iż mogą coś uzyskać i szli do przodu, to dalej w tym samy styl. Spowodowało to, że jednak nie zdołali

sobie wypracować okazji, aby doprowadzić choćby do remisu. Hutnicy wypadli ze strefy barażowej i znajdują się teraz na siódmym miejscu – 49 pkt. W ostatniej kolejce będą podejmować zagrożoną spadkiem Olimpię Grudziądz. Ich konkurenci do udziału w barażach również zagrają na swoich boiskach i także z drużynami z niższych pozycji. Kotwica z kolei dzięki tej wygranej (56 pkt) wskoczyła na czoło II ligi i zapewniła sobie awans. **(dan)**

„ŻUBRY” JESZCZE NIEPEWNE

GÓRNIK ZABRZE – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 1-1 (1-0)
1-0 – Kapralik (36), 1-1 – Bartosz (79).
PUSZCZA: Zych – Revenco (46. Poczubut), Wojcinowicz (73. Bartosz), Sołowiej (46. Thiago), Koj – Craciun, Serafin, Walski (46. Lee), Hajda (77. Majchrzak), Jakuba – Firlej.
Sędziował Karol Arys ze Szczecina. Żółte kartki: Janża – Firlej, Lee, Majchrzak; czerwone kartki: Pacheco (19. foul) – Thiago (89. uderzenie przeciwnika). Widzów: 19 552.

Patrząc na skład wyjściowy niepołomiczan, w którym znalazło się siedmiu zawodników z inklinacją do gry defensywnej plus bramkarz, od razu narzucała się jed-

na myśl. Przede wszystkim będą się bronić i zadowolili ich punkt, który przy korzystnym zbiegu okoliczności może zapewnić im utrzymanie. Od 19 min ten remis

zdawał się być jak najbardziej realny, bo Górnik musiał grać w osłabieniu. Mimo to jednak udało mu się objąć prowadzenie i Puszcza musiała po przerwie wpuścić na murawę ofensywnych piłkarzy. Śląska drużyna już nie potrafiła wtedy zagrozić gościom, zwłaszcza że dobrze bronił Oliwier Zych, który jest jednym z kandydatów na bramkarza sezonu. Za to „Żubry” mogły cieszyć się z remisu, po rzucie rożnym i główce Jakuba

Bartosza. Puszcza zajmuje czternaste miejsce – 37 pkt i w ostatnim spotkaniu podejmie Piast Gliwice. Wciąż jednak jest zagrożona degradacją, mając dwa punkty przewagi – podobnie jak Warta Poznań – nad znajdującą się w strefie spadkowej Koroną Kielce. Zagrożony jest też Radomiak. Na prowadzeniu znajduje się Jagiellonia Białystok – 60 pkt i tyle samo ma następny Śląsk Wrocław. **(dan)**

KUSY SKOŃCZYŁ NA DRUGIM MIEJSCU

Rozegrane zostały turnieje eliminacyjne Pucharu Związku Piłki Ręcznej w Polsce w kategorii młodzików. Gospodarzem jednego z nich, który rozegrany został w hali SP 87 na os. Handlowym był Kusy. Poziom, jak prezentowały rywalki był bardzo różny, co widać było choć po wynikach spotkań.

Dziewczęta z Nowej Huty zaczęły rywalizację od wysokiego zwycięstwa 48-14 (23-5) nad JKS San Jarosław. Najwięcej bramek dla nich zdobyły Maja Pędziwiatr 10, Martyna Błachut 8, Aleksandra Mastalerz 6. W następnym meczu zespół trenerek Anny Jurek i Katarzyny Pawłowskiej po wyrównanej walce uległ Pogoni Zabrze 29-30 (16-16). Kusemu przytrafił się jednak okres

przestoju i miał pięć bramek do odrobienia. I udało się tego dokonać. Po pięciu trafieniach pod rząd doprowadził do stanu 29-29. Niestety, ostatnia akcja meczu zakończyła się bramką dla rywalki. Najczęściej trafiały Pędziwiatr 8, Justyna Bąk 5 i M. Błachut 4. Ta porażka przesądziła o tym, że nowohucka drużyna nie zajęła pierwszego miejsca, chociaż w ostatnim występie pokonała 39-30 (18-11) Wybickiego II Kielce. Najcelniej rzucały Maria Wróbel 12, Pędziwiatr 8, Emilia Chmielewska 5.

W pozostałych spotkaniach: Pogoń – Wybicki II 23-21 (10-9), Wybicki II – San 32-5 (18-3), Pogoń – San 52-10 (22-7). Klasyfikacja: 1. Pogoń, 2. Kusy, 3. Wybicki II, 4. San. **(dan)**

POKONAŁ UCZESTNIKA MŚ

Na ringu w Dobczycach odbyła się gala Suzuki Boxing Night, zorganizowana przez Polski Związek Bokserski. Była to już taka 29 impreza.

Zawody wywołały duże zainteresowanie kibiców tej dyscypliny i to nie tylko miejscowych. W Centrum Oświatowo-Sportowym było bardzo tłoczno. Wśród obserwatorów nie zabrakło znanych postaci, jak np. Andrzej Gołota czy Mariusz Wach, którzy cieszyli się sporym powodzeniem zgromadzonych.

Wystąpili w nich zawodnicy z różnych stron kraju, również reprezentanci Polski na niedawne mistrzostwa Europy w Belgradzie, czy medaliści ostatnich mistrzostw kraju. W gronie uczestników była także grupa litewskich pięściarzy. Nie zabrakło także uzdolnionej młodzieży, która aspiruje do większych osiągnięć.

Jednym z walczących był junior

Nowohuckiego Klubu Bokserskiego, Szymon Pawłowski, który występuje obecnie w wadze 63,5 kg. Podopieczny trenera Marcina Wyki trafił na mocnego przeciwnika. Był nim tarnowianin Miłosz Korcyl z Akademii Boks AW&F Lisia Góra, reprezentant Polski na ostatnie mistrzostwa świata juniorów, które odbyły się w Armenii. Ten pojedynek – było to dopiero pierwsze starcie tych młodych zawodników, chociaż obaj są z naszego województwa – zakończył się jednogłośnie zwycięstwem na punkty pięściarza z Nowej Huty.

Teraz Pawłowskiego i niektórych jego kolegów z NKB czeka występ w znanym i bardzo cennym kiedyś międzynarodowym turnieju Czarne Diamenty, który przez lata odbywał się w Zabrzu. Obecnie jest to impreza młodzieżowa, a jej miejscem jest Myszków. **(dan)**

rezerwy Wieczystej Kraków – 60 pkt.

Klasa okręgowa – grupa II. Grębałowianka – Gwiazda Ściejowice 2-2 (0-0): Gruchała, Korcel samob.; Partyzant Dojazdów – Kaszowianka Kaszów 7-1 (4-0): Gołąb 2, Tyrkański, Wilk, Wójcik 2, W. Kalisz. Znowu liderem został Kmita Zabierzów – 53 pkt, który pokonał dotychczasowego, Pogoń Skotniki. Partyzant zajmuje piątą miejsce – 38 pkt i tyle samo ma następna w tabeli Grębałowianka.

Klasa okręgowa – grupa III. Zielonka Wrzawowice – Złomex Branice 1-5 (0-1): Sołtys, M. Reczulski, Berliński 2, Kuzmich. Pierwsza jest Raba Dobczyce – 56 pkt, 6. Złomex – 35 pkt.

Klasa A – grupa I. Wanda – Zawisza Sulechów 4-2 (1-1): Sidor

2, Bagnicki, Klimek – Krokosz 2; Galicja Raciborowice – Ekler Baranówka 1-2 (1-0): Krauss – Socha 2; Juvenia Prandocin – Szreniawa Koszyce 2-3 (2-1): Stalmach, Gustak 2; Victoria Smroków – Sparta Skrzyszowice 5-1 (3-0): Wąsowicz. Na czele znajduje się Michałowianka – 62 pkt, 2. Wanda – 56 pkt, 3. Ekler – 48 pkt, 4. Galicja – 40 pkt, 5. Szreniawa – 38 pkt, 11. Zawisza – 23 pkt, 12. Sparta – 16 pkt.

Klasa A – grupa wielicka. Dąb Zabierzów Bocheński – LZS Czarnochowice 2-0 (2-0): Stepankow, Skrzypek samob.; Wiarusy Igołomia – Piłkarz Podłęże 5-2 (3-1): Galus, Fanaia, Leśniak, Jędrszczyk, Kwiecień samob.; Iskra Zakrzów – Batory Wola Batorska 6-3 (0-2): Suder 2, Rojewski (Batory stracił pięć bramek w 10

minut). Na prowadzeniu są Wiarusy – 54 pkt, 9. Dąb – 29 pkt, 12. Batory – 18 pkt.

Klasa B – grupa I. Kosynierzy Łuczyce – Strażak Goszcza 2-2. Zmiana lidera, pierwszy jest Orzeł Iwanowice – 42 pkt, 4. Strażak – 29 pkt, 6. Kosynierzy – 22.

Klasa B – grupa III. Albertus – Opatkowianka 1-4. 1. Pogoń II Skotniki – 50 pkt, 11. Albertus – 6 pkt.

Klasa B – grupa wielicka. Wiarusy II Igołomia – Błyskawica Wyciąże 7-2, Rożnowa – Nadwiślanka Nowe Brzesko 5-6, Wawrzynianka – Sygneczów 2-2. 1. Zieloni Niegowic – 54 pkt, 2. Nadwiślanka – 49 pkt, 11. Błyskawica – 18 pkt, 12. Wawrzynianka – 13 pkt, 14. Wiarusy II – 11 pkt. **(dan)**

OTWARCIE PARKU KIESZONKOWEGO W MISTRZEJOWICACH

Powiedzieć, że to było wielkie otwarcie parku kieszonkowego w Mistrzejowicach, to nic nie powiedzieć. To było otwarcie naszych możliwości, naszych chęci oraz: 55 kg kiełbasy, ok. 600 porcji, 25 chlebów, 120 kaw, 130 herbat lub wody z sokiem. Niezmierzone metry, setki metrów, pociągnięć kredkami, liczbę wymalowania twarzy w przybliżeniu szacujemy na ok. 300. Wydanie ciast i babeczek w ilości 18, a ich kawałków było z 350 jak nic.

Wydaliśmy 270 kuponów do zbierania pieczętek dla dzieci i ponad 600 nagród dla dzieci oraz ok. 50 dla dorosłych. Dziękuję organizatorom: Stowarzyszeniu Mieszkańców Krakowa - Mistrzejowice za owocną pracę i zaangażowanie, Zarządowi Zieleni Miejskiej za 2 namioty, 20 leżaków, szczudła, paletki, piłęczki i gadżety, firmie LokHORM za połączenie ludzi w zespół PyciParkTeam. Przedstawiam Sponsatorów i PyciParkTeam i dziękuję: całej Radzie Dzielniczy XV Mistrzejowice za dofinansowanie w kwocie 3000 zł oraz dużą ilość gadżetów, głównie dla dzieci, m.in. plecaki, torby, notesy, długopisy, breloki, szachy, piórnik, kredki, smyczki... na ręce Przewodniczącego Marka Hohenauera oraz członka zarządu Krzysztofa Bąka, DJ Pasik za znakomite nagłośnienie i oprawę muzyczną, Karolowi Zapale za profesjonalne poprowadzenie swoim głosem całej imprezy, sklepowi Lidl za 140 małych wód, ok. 200 wafli, herbatników oraz prąd firmie Leaf Media za liczne gadżety: 50 czapek, torby, odbłaski, notesy, płyty muzyczne, smyczki, długopisy, klubowi EKLER ŻEL-BET Baranówka oraz trenerowi Dawidowi za organizację i prowadzenie zabaw sportowych oraz liczne gadżety: wejściówki, vouchery oraz trenerskie okolicznościowe Piast Femina za 10 voucherów na zabiegi i badania, firmie ZUMA za użyczenie grilla gazowego, kawę, herbatę, wodę oraz gadżety, firmie LokHORM za transport, zakup 400 kubeczków, 800 tac, 80 baniek mydlanych, serwetki, gadżety, opiekę i pomoc techniczną i organizacyjną pizzerii Nuova za 5 pizz po 12 kawałków każda, salonowi kosmetycznemu Fabryka Urody za voucher na zabiegi kosmetyczne, salonowi fryzjerskiemu Shine za voucher na zabiegi pielęgnacyjne włosów, gabinetowi stomatologicznemu Dziarkowscy za 5 voucherów na zabiegi i badania „Pierogarni Krakowiacy” zaypożyczenie 3 warowników do podgrzewania wrzątku, Teresie Latale za styropianowe boxy na kiełbasy, Piotrowi Maciejewskiemu za użyczenie grilla z gazem, Marcie Kowalik, Sylwii Wójcik, Ani Czerwik i Teresie Danek za rozdawanie setek kart, pieczętek, gadżetów oraz przeprowadzenia losowania nagród... jak one się w tym połąpały, wszystkim Paniom i Panom za ciasta, ciastka i babeczki: Annie Duda za babeczki, Anecie Nowak za ciasto, Agnieszce Szy-

mańskiej za ciasto, Jackowi Rząsie za pudełko rogalików, Sylwii Wójcik za ciasto, Ani Dyrce za ciasto, Ani Czerwik za ciasto, Ewie Bazańskiej za ciasto, Małgorzacie Nowak za rogaliki, p. Krystynie Komanieckiej za dwa ciasta, Marii Bocheńskiej za ciasto, Andrzejkowi Żmudzie za muffinki i pomoc, Krystynie Nowak za ciasto, Anecie Przyłodzi za babeczki, Pawłowi Nowakowi za babeczki, Marcie, która podała Dorocie 2 pierniki, Teresie Danek za ciasto, fotografie, malowanki i liczne gadżety, Krzysztofowi Wójcikowi za rozdawanie gadżetów, zakupy i wszelką pomoc. Poprawcie mnie, jeśli o kimś zapomniałem. Dziękuję za pomoc w organizacji Pawłowi Nowakowi zajęcia sportowe, balony, malowanie kredą. Dziękuję dziewczynom za działanie przy grillu: Wiktorii, Ninie, Julii i Oliwii. Dziękuję za malowanie twarzy Dorocie Żmudzie, Magdalenie Flis i Agnieszce Szymańskiej. Dziękuję za dobre herbatki i kawy mojej żonie Agnieszce i Ani Dyrce. Dziękuję Ewie Bazańskiej za prąd do warowników i rozdawanie ciast. Dziękuję członkom Zarządu WM os. Piastów 65 za zgodę za ulotki i zachęcanie ludzi do głosowania, Robertowi Pająkowi za rozdawanie ciast, Tomaszowi Wronie za pomoc w zajęciach sportowych i fajne gadżety, Jakubowi Dyrce za pomoc i robienie pilnych zakupów. Pani Sylwestrze za linę do przeciągania. Waszym dzieciom, ich kolegom i koleżankom, niewymienionym z imienia i nazwiska, widzieliśmy ich otwarte serca i chętnie do pomocy ręce. Serdeczne podziękowania za ich bezinteresowne zaangażowanie i pomoc. Maćkowi Dyrce za zdjęcia z drona i pomoc przy kiełbaskach. Za wszystkie ładne rzeczy, które wyszły spod ręki Krzysztofa Wójcika, czyli ulotki i plakaty zachęcające do głosowania na nasz projekt w Budżecie Obywatelskim, następnie nasz piękny plakat oraz materiały reklamowe wykorzystane na otwarciu: karty na pieczętki, nasze identyfikatory, plakaty. Państwu Wójcikom za przygotowanie piniaty z cukierkami. Ani Czerwik za liczne gadżety. Martynie Nowak, instruktorowi Zumby, za porwanie do tańca wszystkich małych i dużych, włącznie z naszym DJ-em Januszem i jeszcze Sylwii Wójcik za wsparcie sprawne oko organizatora. I wszelkie inne dobre duszyczki, które podrzucały gadżety i ciasta, nie podpisując się pod nimi. Za wszystkie krzesła, stoły, dywany, małe i większe gadżety, które przynieśliście i po które w razie potrzeby wysyłałście do domów Wasze dzieci. Wszystkim za wiarę, że można, za wielkie serducho, uśmiechy, chęci i zaangażowanie, za Wasz czas i pomoc, kiedy była potrzebna. Dziękuję jeszcze Panu Bogu za pogodę i ks. Proboszczowi za dyspensę. Dziękuję wszystkim, to nasz wspólny sukces.

Krzysztof Nowak



RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE:

Przewodniczący: Marek Hohenauer, z-a przewodniczącego: Konrad Maciejowski, członkowie zarządu: Krzysztof Bąk, Maciej Cieślak, Anna Trzoniec. Biuro Rady Dzielniczy: ul. Miśnińska 58, tel. 12 648-96-18. Przyjmowanie mieszkańców: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w g. 11.00-15.30 oraz środa od 12.00 do 16.00. Dyżury członków Zarządu: Przewodniczący - druga środa miesiąca w g. 16.00-17.00, z-a przewodniczącego: trzecia środa miesiąca w g. 15.00-16.00, Krzysztof Bąk - ostatni czwartek miesiąca w g. 17.00-18.00, Maciej Cieślak - ostatni wtorek miesiąca w g. 17.00-18.00, Anna Trzoniec - pierwszy wtorek miesiąca w g. 14.30-15.30. Strona internetowa: www.dzielnica15.krakow.pl, e-mail: rada@dzielnica15.krakow.pl.



Fot. Jedna z miseczek inspirowana naczyniami szklanymi.

INSPIRACJE

W świecie globalizacji jest rzeczą oczywistą, że każda nowinka, urządzenie czy przedmiot pojawiający się w jakimkolwiek zakątku świata, natychmiast jest wszędzie dostępny. Nie zawsze tak było! Ale chęć posiadania modnych lub trudno dostępnych obiektów była dla ludzi charakterystyczna od wieków. Wyraźnie to zjawisko występuje już w pradziejach. Wyroby i towary z poszczególnych prowincji znajdowane są na bardzo odległych nieraz terenach, mimo trudności i przeszkód komunikacyjnych. W epoce neolitu surowcem pożądanym na naszych ziemiach był obsydian lub niektóre rodzaje krzemienia. W związku z tym wymiana handlowa sięgała bardzo odległych ziem. Na przykład złoża obsydianu występują w Górach Bukowych, na pograniczu dzisiejszej Słowacji i Węgier. Z biegiem czasu rozwój wymiany towarów i myśli technologicznej nabierał na sile. W okresie istnienia Cesarstwa Rzymskiego napływ importów, a zwłaszcza monet na nasze ziemie, był znaczny i miał różne źródła. Początkowo bardzo istotną rolę odgrywały kontakty ekonomiczne. Od połowy III wieku naszej ery obecność rzymskich wyrobów była również świadectwem kontaktów militarnych i politycznych. Znaczna część przedmiotów obcego pochodzenia przedostała się na obszary Barbaricum jako łupy wojenne, opłaty za wykup jeńców rzymskich, trybuty dawane Barbarzyńcom przez państwo rzymskie, prezenty ofiarowywane ich wodzom, czy żółd wypłacany rekrutującym się spośród nich żołnierzom. Pojawienie się części przedmiotów, jak naczynia terra sigillata czy wyroby szklane, mogło także być wynikiem działalności kupców rzymskich. Przedmioty z terenów Imperium były bardzo atrakcyjne dla ludności mieszkającej poza limesem, stąd chęć posiadania ich była naturalną potrzebą człowieka. W związku z tym, że były one postrzegane jako luksus, a nie każdy mógł sobie na nie pozwolić, próbowano naśladować ich formy stosując dostępne surowce. Jednym z przejawów takiej działalności było tworzenie przez miejscowych twórców naczyń glinianych,

inspirowanych importowanymi naczyniami szklanymi. Dostęp do szkła był ograniczony i bardzo kosztowny, a glina była materiałem powszechnym, szeroko dostępnym i stosunkowo prostym w obróbce. Gliniane naśladownictwa naczyń szklanych przypominały wyglądem i formą naczynia szklane. Na naszych ziemiach najliczniej występują niewielkie, płytkie miseczki z zaokrąglonym lub wklęsłym dnem, zdobione niekiedy dodatkowo żeberkami lub rowkami. Te wytwory są świadectwem ludzkiej pomysłowości i zdolności adaptacyjnych. Pokazują, jak ludzie potrafili radzić sobie z ograniczeniami materiałowymi, tworząc estetyczne i funkcjonalne przedmioty inspirowane bardziej luksusowymi materiałami. Gliniane naśladownictwa naczyń szklanych są ważnym elementem dziedzictwa i dają wgląd w techniki oraz zwyczaje na przestrzeni różnych kultur oraz epok. Naśladownictwo naczyń szklanych było szeroko stosowane nie tylko na terenach Barbaricum, ale także w Imperium Rzymskim, gdzie ceramika naśladująca szkło była popularna, zwłaszcza wśród klas średnich, które nie mogły sobie pozwolić na drogie naczynia szklane. Również w starożytnym Egipcie produkcja glinianych naśladownictw naczyń szklanych była dobrze rozwinięta. Egipcjanie używali tych naczyń zarówno w życiu codziennym, jak i w kontekstach religijnych, co świadczy o ich wszechstronności. Podobnie w Mezopotamii i Persji również produkowano takie naczynia, często dekorowane misternymi wzorami i kolorami, co podkreślało ich estetyczne walory. Gliniane naśladownictwa naczyń szklanych pełniły różne funkcje. Przede wszystkim były używane praktycznie – do przechowywania, transportu i spożywania żywności oraz napojów. Ze względu na swoje estetyczne walory, mogły być również elementami dekoracyjnymi. W niektórych kulturach pełniły funkcje rytualne i były częścią ceremonii religijnych, co dodatkowo podkreślało ich znaczenie.

Justyna Rodak
Fot. Agnieszka Susu

Z KRONIKI POLICYJNEJ

ZARZUTY I TYMCZASOWY ARESZT DLA SPRAWCÓW, KTÓRZY UKRADLI ROWERY I SPRZĘT NA TERENIE SZWAJCARII

Czworo mieszkańców Małopolski włamało się do sklepu rowerowego na terenie Szwajcarii i ukradło z niego elektryczne rowery marki premium oraz inny drogi sprzęt. Złodzieje zostali zatrzymani przez krakowskich policjantów, gdy wracali wraz ze swoim łupem obwodnicą Krakowa. Rabusiom grozi do 10 lat pozbawienia wolności. 10 maja br. policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Samochodową Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, udali się w rejon południowej obwodnicy Krakowa, gdzie podjęto czynności mające na celu zatrzymanie dwóch pojazdów. Mieli się nimi poruszać sprawcy, którzy dzień wcześniej w nocy, włamali się do jednego ze sklepów rowerowych na terenie Szwajcarii i ukradli sprzęty o łącznej wartości w przeliczeniu na polską walutę, blisko 450 tysięcy złotych. Kryminalni po pewnym czasie zauważyli jadące obwodnicą dwa samochody, będące w ich zainteresowaniu. W dogodnym momencie policjanci zatrzymali pojazdy do kontroli i wylegitymowali podróżujących nimi czworo mieszkańców Małopolski, dwóch mężczyzn i dwie kobiety, w wieku od 39 do 55 lat. Jeden z kierowców nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, a wykonane podczas kontroli testy, wykazały obecność amfetaminy w jego organizmie. Jak się okazało, w pojeździe typu bus znajdowało się 9 elektrycznych rowerów marek premium, jak również markowa odzież sportowa, zegarki, okulary i plecaki. Żadna z osób, nie potrafiła wyjaśnić pochodzenia rzeczy, które przewożili. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie czworgu zatrzymanym zarzutu kradzieży z włamaniem, za co grozi od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo jeden z kierujących odpowie za prowadzenie pojazdu bez uprawnień oraz prowadzenie pojazdu pod wpływem środka odurzającego, jeżeli wynik badania potwierdzi jego zawartość w organizmie. Sąd na wniosek Prokuratury Rejonowej w Wieliczce, zastosował wobec podejrzanych środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Złodzieje mogą usłyszeć kolejne zarzuty, ponieważ w trakcie przeszukania w miejscu zamieszkania jednej z osób, policjanci ujawnili i zabezpieczyli kolejne jednoślady o łącznej wartości przekraczającej ponad 200 tys. złotych, które również mogą pochodzić z kradzieży. Policjanci krakowskiej samochodówki będą ustalać legalność ich pochodzenia.

W WYPADKU ZGINĄŁ KIEROWCA KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

We wczesnych godzinach porannych doszło do wypadku z udziałem dwóch autobusów. Nie żyje kierowca autobusu komunikacji miejskiej, okoliczności wydarzenia będą wyjaśniane. 15 maja br. po godzinie 4.00 na skrzyżowaniu drogi S7 z ulicą Ptaszyckiego i ulicą Igołomską doszło do zderzenia autobusu MPK z autobusem turystycznym. W pojazdach nie było pasażerów, byli jedynie kierowcy. Na skutek tego zdarzenia kierowca autobusu MPK poniósł śmierć na miejscu. Kierujący autokarem turystycznym nie odniósł obrażeń, a wstępne badanie wykazało, że był trzeźwy. Na miejscu był prokurator i zostały przeprowadzone oględziny. Z uwagi na to, że miejsce wypadku było całkowicie nieprzejezdne, służby wyznaczyły objazd przez ulicę Ujastek Mogilski. Dokładne okoliczności w jakich doszło do wypadku będą wyjaśniane.

WPADLI, CHOĆ UKRYWALI SIĘ KILKANAŚCIE LAT

Na początku maja br. kryminalni z Komisariatu Policji VIII w Krakowie zatrzymali 45-latkę, który od 14 lat był poszukiwany listem gończym z nakazem doprowadzenia do zakładu karnego, za niestosowanie się do orzeczonych środków karnych. Tam odbędzie wymierzoną mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kilka dni później, w ręce policjantów wpadł inny poszukiwany od kilkunastu lat mężczyzna. 7 maja br., policjanci z Komisariatu Policji VIII w Krakowie zatrzymali 45-letniego mężczyznę, który ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości od 2010 roku. Był on poszukiwany listem gończym wydanym przez krakowski sąd, za niestosowanie się do orzeczonych środków karnych. 45-latek, jak ustalili śledczy, by uniknąć kary aresztowania ukrywał się poza granicą kraju. W pewnym momencie mężczyzna przyjechał w odwiedziny do rodziny. Zupełnie nie spodziewał się „wizyty” funkcjonariuszy i był zaskoczony ich widokiem. Mężczyzna trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie wymierzoną mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. 13 maja br. funkcjonariusze z tej samej jednostki Policji udali się do Bronowic, gdzie według ich ustaleń miał przebywać ukrywający się od blisko 15 lat mężczyzna. Na miejscu kryminalni rzeczywiście zastali 42-latkę. Mężczyzna poszukiwany był w sumie trzema listami gończymi do odbycia łącznej kary trzech lat i siedmiu miesięcy pozbawienia wolności. Po sporządzeniu odpowiedniej dokumentacji został on przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę. (mp)

NA STRAŻY MIASTA

- Tuż przed północą ktoś zadzwonił do dyżurnego prosząc o pomoc. Chodziło o zagubionego mężczyznę, który od dłuższego czasu siedzi na ławce przy ul. Raciborskiej. Strażnicy zastali na miejscu 40-latkę. Był trzeźwy, bardzo lekko ubrany, drżał z zimna, ale nic nie wskazywało na to żeby potrzebował pomocy medycznej. Stwierdził, że przyjechał z Poznania i w nieznanych okolicznościach utracił dokumenty oraz telefon. Choć na zadawane pytania odpowiadał w miarę spójnie i logicznie, to jednak niektóre odpowiedzi budziły pewne wątpliwości. Strażnicy wpisali w wyszukiwarce internetowej jego dane osobowe i wówczas okazało się, że jest osobą poszukiwaną przez policję, w związku z samowolnym opuszczeniem DPS-u zlokalizowanego pod Poznaniem. Całość sprawy przekazano policji. - Na czerwonym świetle z dymem spod maski i rozbłą szybą. Takiej wyjątkowej urody Fiata Punto, prawie jak Plymoutha Fury z filmu „Christine” Johna Carpentera, ujrzeli wczoraj strażnicy miejscy. Widząc, że kierujący ma za nic przepisy oraz sygnalizację świetlną, natychmiast zatrzymali pojazd. Jak było do przewidzenia auto było niesprawne technicznie. Miało rozbłą przednią szybę, a spod kłapy silnika wydobywały się kłęby dymu. Kierowcą okazał się obcokrajowiec. Nie był pod wpływem alkoholu, ale zachowywał się bardzo dziwnie. Był pobudzony, zdenerwowany, a w pewnym momencie próbował oddalić się z miejsca. Został ujęty i przekazany policji. - 503 pojazdy nieużytkowane zostały usunięte z krakowskich ulic od początku 2024 roku. Mając na uwadze fakt, że strażnicy miejscy korzystają w tym celu z precyzyjnych, ale i często czasochłonnych przepisów, to jest to duża liczba. Przypomnijmy, że pojazdy nieużytkowane, nazywane potocznie wrakami, zajmują cenne miejsca postojowe w mieście, a także zagrażają środowisku naturalnemu. Zatem powinniśmy je wyrejestrować i poddać recyklingowi. Dlatego tak ważne są codzienne działania strażników miejskich, którzy przy wsparciu mieszkańców, doprowadzają do ich usunięcia. Przepisy: Zgodnie z art. 50a ustawy Prawo o Ruchu Drogowym straż miejska może usunąć pojazd, którego stan wskazuje, że nie jest on użytkowany oraz pojazd pozostawiony bez tablic rejestracyjnych, znajdujący się na drodze publicznej, w strefie ruchu oraz w strefie zamieszkania. Pojazdy z dróg wewnętrznych mogą być usunięte tylko wtedy, gdy stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa osób, czyli np. posiadają wystające ostre elementy, rozbite szyby. W sytuacji gdy pojazd zaparkowany jest na drodze wewnętrznej i nie stanowi zagrożenia – nie ma podstaw, aby go usunąć. Strażnicy rozmawiają wówczas z właścicielem pojazdu i proszą go o doprowadzenie auta do stanu używalności lub usunięcie go z miejsca. Przesłankami, które decydują o tym, że pojazd może być uznany jako nieużytkowany są m.in.: 1. brak aktualnych badań technicznych w dowodzie rejestracyjnym; 2. brak aktualnej polisy OC; 3. uszkodzone urządzenie, karoseria lub wyposażenie pojazdu (np. w wyniku kolizji, wypadku drogowego); 4. brak kilku z następujących podzespołów: drzwi (ich zamknięć), szyb, kół, opon, świateł; 5. zdemastowane lub zdekompletowane wnętrze pojazdu. Pojazdy nieużytkowane trafiają na parking miejski. Koszty odholowania oraz koszty postoju na płatnym parkingu ponosi właściciel. Pojazd nieodebrany przez uprawnioną osobę w terminie 6 miesięcy od dnia jego usunięcia, uznawany jest za porzucony z zamiarem wyzbycia się i wówczas przechodzi na własność gminy. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-au-

tokomputer.pl E-mail: auto-komputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DZIAŁKA 48 arów w tym 10 arów ogrodu. Altana murowana, duży garaż. 602-485-398

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej”
Paulo Coelho

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
os. Na Skarpie 24 www.cordia.com.pl os. Uroczyska 5
12 644-87-75, 512-179-466
KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO

Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

NAD BOBROWYM ROZLEWISKIEM (2)

Pogoda była wymarzona. Niebo było prawie bezchmurne. Majowe słońce miło przegrzewało. Co jakiś czas dało się odczuć delikatny podmuch wiejącego z północy wiatru. Nic, tylko łowić. Ale tym razem na moje czerwone robaki ryby najwyraźniej nie miały ochoty, bo przez dwie godziny nie miałem ani jednego brania. Leszek też nie miał brań na zestaw z dendrobeną i po dwóch godzinach postanowił zmienić przynętę na białe robaki. Zmiana przynęty przyniosła dobry efekt. Po dwudziestu minutach Leszek miał branie. Zaciął i rzucił w moją stronę: chyba coś mam. Po zachowaniu się szczytówki jego kija zorientowałem się, że zacięta ryba nie była potworem. Lekkie ugięcie końcówki kija sugerowało, że zdobycz będzie niewielka. I tak też było w istocie. Leszek wyciągnął niewielką płotkę. Co prawda ryba była niewielka, ale zgodnie z wcześniejszym pomysłem rzuconym przez Andrzeja, Leszek i tak został królem łowiska nad Bobrowym Rozlewiskiem. A płotka? Płotka w dobrej kondycji powróciła do wody.



MUZYCZNE SPOTKANIA NA WZGÓRZACH KRZESŁAWICKICH

Jeden z najwybitniejszych twórców późnego baroku będzie bohaterem najbliższego koncertu z cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich. Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza 25 maja o godzinie 19 na Wielkie Oratoria Georga Friedricha Haendla. Wybrane utwory niemieckiego kompozytora zabrzmiały w kościele Miłosierdzia Bożego.

W trakcie sobotniego koncertu będzie można usłyszeć uwertury, arie altowe oraz chóry z takich oratoriów jak „Mesjasz”, „Saul”, „Salomon”, „Juda Machabeusz” i „Teodora”. Porywające pasticcio zaaranżowane zostanie w taki sposób, aby zachwycić zebranych słuchaczy muzyką Haendla. Wybitny twórca posiadał rzadką umiejętność łączenia elegancji i szlachetności melodii z błyskotliwością i siłą wyrazu. Dzieła oratoryjne Haendla prezentuje na instrumentach historycznych międzynarodowy chór i orkiestra Baroque Collegium 1685 pod dyktando Agnieszki Żarskiej. Collegium zrzesza pełnych pasji, profesjonalnych śpiewaków oraz renomowanych instrumentalistów, związanych z najważniejszymi europejskimi ośrodkami muzyki barokowej. Solistą wydarzenia będzie natomiast znakomity kontratenor Michał Sławecki. W swoim repertuarze koncertowym ma liczne dzieła od muzyki barokowej po muzykę współczesną. Występował między innymi w Filharmonii Narodowej, Operze Śląskiej w Bytomiu, Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie czy Sali Koncertowej NOSPR w Katowicach. Koncertował także na międzynarodowych scenach operowych oraz festiwalach – we Włoszech Japonii, Niemczech czy Belgii. Wstęp na koncert jest wolny.

Kraków

**Muzyczne Spotkania
na Wzgórzach Krzesławickich**
kierownictwo artystyczne Marek Walczak

Michał SŁAWECKI kontratenor
BAROQUE COLLEGIUM 1685
CHÓR I ORKIESTRA
Agnieszka ŻARSKA dyrygent

25.05.2024
godz. 19.00
KOŚCIÓŁ
MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
os. Na Wzgórzach 1a
wstęp wolny

G. F. HAENDEL
wielkie oratoria
wybór uwertur, chórów i arii z oratoriów:
MESJASZ, SAUL, SALOMON, TEODORA, JUDA MACHABEUSZ

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

ZAKAZ SPRZEDAŻY BENZYNY?

Być może czeka nas kolejna fala troski rządzących polskim narodem o ten naród właśnie. Oto niektórzy posłowie proponują – w trosce o poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego – zakaz sprzedaży wyrobów alkoholowych na stacjach benzynowych. Argumenty – jak zwykle niepoważne – na skutek zakazu zmniejszy się ilość pijanych kierowców. Jest to dokładnie taka sama prawda, jak ta, którą zmotoryzowanym serwowano siedemnaście lat temu na przełomie marca i kwietnia, że tylko wprowadzenie całodobowego nakazu jazdy ze światłami mijania (lub do jazdy dziennej) znacząco wpłynie na bezpieczeństwo na drogach. Argumentom nawiedzonych uwierzył wówczas bez reszty ówczesnie panujący premier Jarosław Kaczyński i namówił swojego brata, ówczesnie panującego Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do podpisania takiego rozwiązania prawnego. Inna sprawa, że wtedy panowała w Europie psychoza poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego przez używanie światła w ciągu całej doby. Tylko kiedy okazało się, że takie rozwiązanie zda się psu na budę, Austria wycofała się zeń po pół roku eksperymentu, a Niemcy nawet go nie wprowadzili, zdając sobie sprawę, że – jak wyliczyli – zwiększenie o 0,2% zużycia paliwa z powodu zapalonych światła przysporzy im protestów ekologów. Bo na pewno nie przyczyni się do poprawy czystości powietrza. W Polsce zadecydowały chyba jednak względy fiskalne, bo obciążenia podatkowo – akcyzowe w przypadku paliw silnikowych sięgają niemal połowy ich ceny. Dziwi mnie dlaczego posłowie tak uwzięli się na sprzedaż alkoholu na stacjach benzynowych. Przecież równie niebezpieczne są w ruchu drogowym papierosy, też sprzedawane na tych stacjach. Po pierwsze, żeby skorzystać z dobrodziejstwa dymku w czasie jazdy trzeba papierosa trzymać w ręce, a chciałbym zwrócić uwagę P.T. Pań i Panów Posłów oraz Senatorów i Senatorów też, iż ręka kierowcy zajęta papierosem jest równie niebezpieczna, jak ręka trzymająca telefon komórkowy, a tylko za to grozi mandat i punkty karne. Po drugie, jak komuś żar z papierosa spadnie na spodnie (lub spódnicę palących pań, żeby żadnej płci nie dyskryminować) i zacznie przypiekać ciało to kierowca gotów zjechać na lewą stronę drogi, gdzie czeka nań „czołowa”. A potem policjanci pospółu z prokuratorami dziwią się, w jaki sposób jadące z przepisową prędkością auto znalazło się po lewej stronie jezdni. Sprowadzając rzecz do absurdu – zaś absurdalnych rozwiązań prawnych w Polsce dostatek – może się okazać, że jakaś grupa posłów zechce zakazać sprzedaży na stacjach benzynowych... benzyny właśnie! Bo przecież każdy może kupić kanister benzyny i podpalić co zechce. Ostatnimi czasy rozgorzał nie tylko nie tylko ogień w obiekcie handlowym w Warszawie, pozbawiając dorobku życia wielu Wietnamczyków. Paliło się także wysypisko śmieci na Śląsku przez co hektolitry wody gaśniczej popłynęły do rzek i całe szczęście, że krakowskie wodociągi w minimalnym stopniu używają wody z Wisły. Płonął także dach podwarszawskiego liceum, co w żadnej mierze nie wpłynęło na wyniki egzaminów maturalnych w tej szkole. Natomiast w pobliżu zachodniej granicy naszego kraju pewien przechodzień podpalił auto kierowcy, który nie ustąpił mu pierwszeństwa na przejściu dla pieszych. Te jednak przykłady w najmniejszym stopniu nie wpłynęły na społeczną dyskusję o zakazie sprzedaży benzyny podpalaczom. Bo też trudno ich rozpoznać. A jak za kierownicą pijany to każdy widzi.

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA
SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

- Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

**Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej**



działający od ponad 30 lat

BIURA:

- os. Na Lotnisku 1, U 24, tel. 12-648-40-92
- ul. Okólna 4A, tel. 12. 655-01-42

email: zaradca@prokocim.pl

ZAPRASZA WSPÓLNOTY
MIESZKANIOWE

**do współpracy
w zarządzaniu nieruchomościami**

- Dysponujemy doświadczonym zespołem, którego członkowie posiadają licencje państwowe – ich kompetencje są rekojmnią profesjonalnej i rzetelnej dbałości o wasz budynek
- Gwarantujemy jasne i przejrzyste rozliczenie kosztów
- Prowadzimy przygotowanie i realizację przedsięwzięcia budowy instalacji ciepłej wody użytkowej w budynkach Wspólnot Mieszkaniowych – alternatywnie do remontu przewodów kominowych.

Vident

STOMATOLOGIA
PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

BIURO
OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

KRAKOWSKIE
cht
 Centrum Handlowe
 PONAD **200**
SKLEPÓW
 darmowy parking
OTWARTE
też w każdą niedzielę

Największy w Krakowie wybór odzieży eleganckiej

- Garnitury
- Torebki
- Kurtki
- Krawiec
- Sukienki
- Biżuteria
- Płaszcz
- Fryzjer
- Obuwie
- Odzież dziecięca
- Jeans
- Wypożyczenie domu

Współpraca

Chcesz wynająć powierzchnię? Zadzwoń!

☎ 601 648 250, 501 005 518



Krakowskie CHT, Kraków, ul. Krzywdy 1

Obserwuj nas
Instagram/krakowskiecht

Obserwuj nas
Facebook/krakowskiecht

WWW
cht.net.pl

SENTENCJA TYGODNIA:

Sukces to suma małych wysiłków, powtarzanych dzień po dniu.

Robert Collier

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Ucieszy Cię bardzo widoczna poprawa zdrowia i nadal będziesz pilnować, by nie powróciły dawne dolegliwości. W firmie szef doceni Twoje starania, jednak na finansowe gratyfikacje trzeba będzie jeszcze poczekać.

BYK (21 IV-20 V). Ktoś z młodszej generacji rodziny będzie potrzebować finansowego wsparcia. Stać Cię na taki gest i niewątpliwie wesprzesz krewniaka, zyskasz przy tym sympatię i opinię prawdziwego przyjaciela.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Twoje finansowe problemy wynikają głównie z niefrasobliwego stylu

bycia i łatwego wydawania oszczędności. Jeśli chcesz w tej sprawie wyjść na prostą musisz koniecznie ograniczyć zakupy, z których można zrezygnować.

RAK (22 VI-22 VII). Zadbaj o spokój w swoim otoczeniu i wypoczynek. Wiele spokoju i choćby trochę przyjemności byłoby bardzo wskazane dla Twojego zdrowia. Nie przejmuj się za nadto problemami rodzinnymi, które powoli same się ułożą.

LEW (23 VII-22 VIII). Nie ograniczaj kontaktów towarzyskich. Będzie wiele okazji, kiedy doznasz sympatycznego wsparcia ze strony przyjaciół i bliskich znajomych.

PANNA (23 VIII-22 IX). Masz szereg nowatorskich pomysłów w pracy, ale zwykle nie znajdujesz właściwego zrozumienia i poparcia kolegów. W takim przypadku skoncentruj się na własnych sprawach i ewentualnych problemach rodzinnych.

WAGA (23 IX-22 X). Czekaj Cię ważna wizyta lekarska. Zmobilizuj się, nie odkładaj tego na później. Masz sporo szczęścia, bo w załatwianiu ważnych spraw, możesz liczyć na pomoc kogoś bliskiego z rodziny – brata, syna...

SKORPION (23 X-21 XI). W swoje plany zawodowe nie wtajemniczaj tak powszechnie swoich

znajomych. Z rewelacyjnymi wiadomościami poczekaj do momentu gdy wszystko będzie stuprocentowo pewne, bo możesz jeszcze zapeszyć.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Dobry tydzień przed Tobą. Masz po prostu wiele szczęścia, a poza tym od czasu do czasu bywasz tytanem pracy i nikt nie może się z Tobą równać. Są więc efekty działania i będzie co świętować.

prawdę chcesz schudnąć.

WODNIK (20 I-18 II). Masz wielu wypróbowanych przyjaciół w zgranym towarzyskim kręgu. Jeśli to konieczne, zarówno w sprawach osobistych, jak i w rozważaniach finansowych możesz z powodzeniem zasięgnąć rady.

RYBY (19 II-20 III). Twoje zdrowie sprawuje się bez zarzutu. Możesz z powodzeniem realizować swoje plany. Ucieszy Cię również przypływ gotówki i szansa by zrealizować planowane już wcześniej zakupy do domu.

- Samanta

AKTA SPRAWY

ALERGIA NA PSA CZY NA ŻONĘ?

W Polsce w ponad połowie gospodarstw domowych są zwierzęta. Najczęściej psy i koty. To się chwali, aczkolwiek niekiedy posiadanie czworonoga może rodzić kłopoty. Tak, jak chociażby w przypadku państwa H., którzy zapewne nie przypuszczali, że za rozpad ich związku oraz problemy rodzinno-koodeksowe odpowiadać będzie alergia męża na psa sierść.

Zwierzę domowe, to zazwyczaj przyczynę do radości, empatii, przyjemności. Chociaż niestety zawiła ludzka psychika powoduje także wiele nieszczęść u „braci mniejszych”: chociażby bezdomność i cierpienie. W każdym razie na szczęście lubimy w większości zwierzęta - do tej grupy nie zaliczam np. właścicieli psów trzymanyh w kojach i na łańcuchu - cieszymy się z ich miłości, oddania i obecności. Państwo H. od kilku lat żyli razem i osobno. Mieli dość spory dom, więc to zbytnio nie komplikowało im egzystencji. Dzieci już z nimi nie mieszkaly, mając już swoje życie, a 54-letnia Oliwia i 56-letni Roman spotykali się w zasadzie jedynie w salonie przy telewizorze. I być może ten stan by funkcjonował dalej, gdyby nie to, że kobieta postanowiła spełnić swoje marzenie, czyli adoptować psa. Co prawda koleżanki namawiały ją na zakup yorka czy maltańczyka z hodowli, ale pani Oliwia wybrała psa w typie spaniela w ramach adopcji ze schroniska.

Oczywiście jej mąż nie był tym zachwycony, wręcz stwierdził, że ma alergię na sierść, a poza tym nie zamierza sprzątać po nowym lokatorze. 54-latką pominęła to milczeniem, licząc, że na tym cała sprawa się zakończy. Niestety w tym czasie dochodziło pomiędzy nimi do licznych konfliktów związanych z finansami, a przede wszystkim spłatami kredytów, więc czworonóg stanowił dodatkowy element przetargowy w owych dyskusjach czy awanturach. Kilka razy Roman H. znajdując sierść na kanapie czy ślady stóp czworonoga na białej podłodze w holu - wywoływał scysję. A pewnego dnia przedstawił małżonce wyniki badań potwierdzających jego alergię. I definitywnie kazał jej oddać pupila z powrotem do schroniska.

Kobieta grała na zwłokę, były kolejne awantury - w tym też czasie dwa razy Oliwia H. musiała ze swym psem jeździć do weterynarza. Raz z poważną raną łapy po prawdopodobnie kopnięciu, a potem już w stanie zagrażającym życiu po zatruciu. Jak potem przyznała, w tamtym czasie kompletnie nie przypuszczała, że jej mąż z którym ma dwójkę udanych dzieci, którego zna od prawie 30 lat, byłby w stanie odreagowywać swoją niechęć do niej na bezbronnym i ufnym psie.

Pewnego dnia, gdy musiała na kilka godzin zostawić czworonoga w swojej części domu, staranie zabezpieczając go przed ucieczką - a po powrocie nie mogła go znaleźć. Zauważyła tylko uchylone drzwi na znajdujący się na pierwszym piętrze balkon. Przeszukała dom i ogród, ale bezskutecznie.

Jej mąż się do niczego nie przyznał, twierdząc, że pies po prostu uciekł. Jednak po tygodniu do pani Oliwii zadzwonił weterynarz spod Miechowa, który po odczytaniu elektronicznego chipa u psa znalezionego w kiepskim stanie na jednej pobliskich z wsi - zlokalizował właściciela. Kobieta szybko wsiadła w samochód i okazało się, że to jej zguba. Wtedy też zaczęła mieć poważne wątpliwości, co do

zecznań męża. I postanowiła się po kolejnej z nim awanturze podzielić nim ze swoim prawnikiem, a potem policją. Dostarczając obdukcje weterynaryjne sugerujące, iż pies mógł być obiektem znęcania się, a potem wywiezienia i porzucenia.

Jednocześnie wniosła pozew rozwodowy i wniosek o zabezpieczenie rozdzielności majątkowej. Pan Roman teraz czeka na pierwszą rozprawę zarówno w sprawie rodzinnej, jak i karnej z powodztwa małżonki. I wie już, że za znęcanie się nad zwierzęciem, podobnie jak za jego zabicie grozi kara do 3 lat bezwzględnej więzienia. O czym niedawno zresztą przekonał się były senator obecnej opozycji.

(mar)

HUMOR

Mały Robert skarży się mamie:

- Mamo, mamo, dzieci w szkole mówią, że pochodzę z mafijnej rodziny!
 - Nie przejmuj się, jutro pojedziemy do twojej szkoły i załatwimy wszystko tak żeby wyglądało na wypadek!

Żona pyta męża:

- Kochanie, jakie kobiety podobają ci się najbardziej, piękne czy mądre?

Mąż odpowiada:

- Ani takie, ani takie. Ty mi się najbardziej podobasz.

Rozmowa w sklepie:

- A sąsiadka to ciągle nowiuškimi banknotami płaci.

- Bo mam w domu specjalną maszynkę do robienia pieniędzy.

- Co pani powie! I to jest legalne?

- W stu procentach legalne, tylko strasznie chrapie.

ROLADA CIEŁĘCA

Mięso obsypać jarzynką i pieprzem, zwinąć w rulon i odstawić na noc w chłodne miejsce. Żurawinę i orzechy posiekać, wymieszać z bazylią i łyżką oleju. Wyłożyć na mięso, zwinąć w roladę, dokładnie związać sznurkiem. Zawinąć roladę w folię aluminiową i włożyć do naczynia żaroodpornego. Podlać bulionem. Piec około jednej godziny, w temperaturze 180 stopni Celsjusza. Podawać na ciepło razem z połówkami brzoskwiń, wypełnionymi konfiturą z żurawiny.

Składniki: 1-1,5 kg mostka ciełeczego, 10 dag suszonej żurawiny, 10 dag orzechów włoskich, łyżeczka suszonej bazylii, łyżka oleju słonecznikowego, jarzynka, pieprz, ok. 0,5 litra bulionu warzywnego, 1/2 puszki brzoskwiń, konfitura z żurawiny.

